

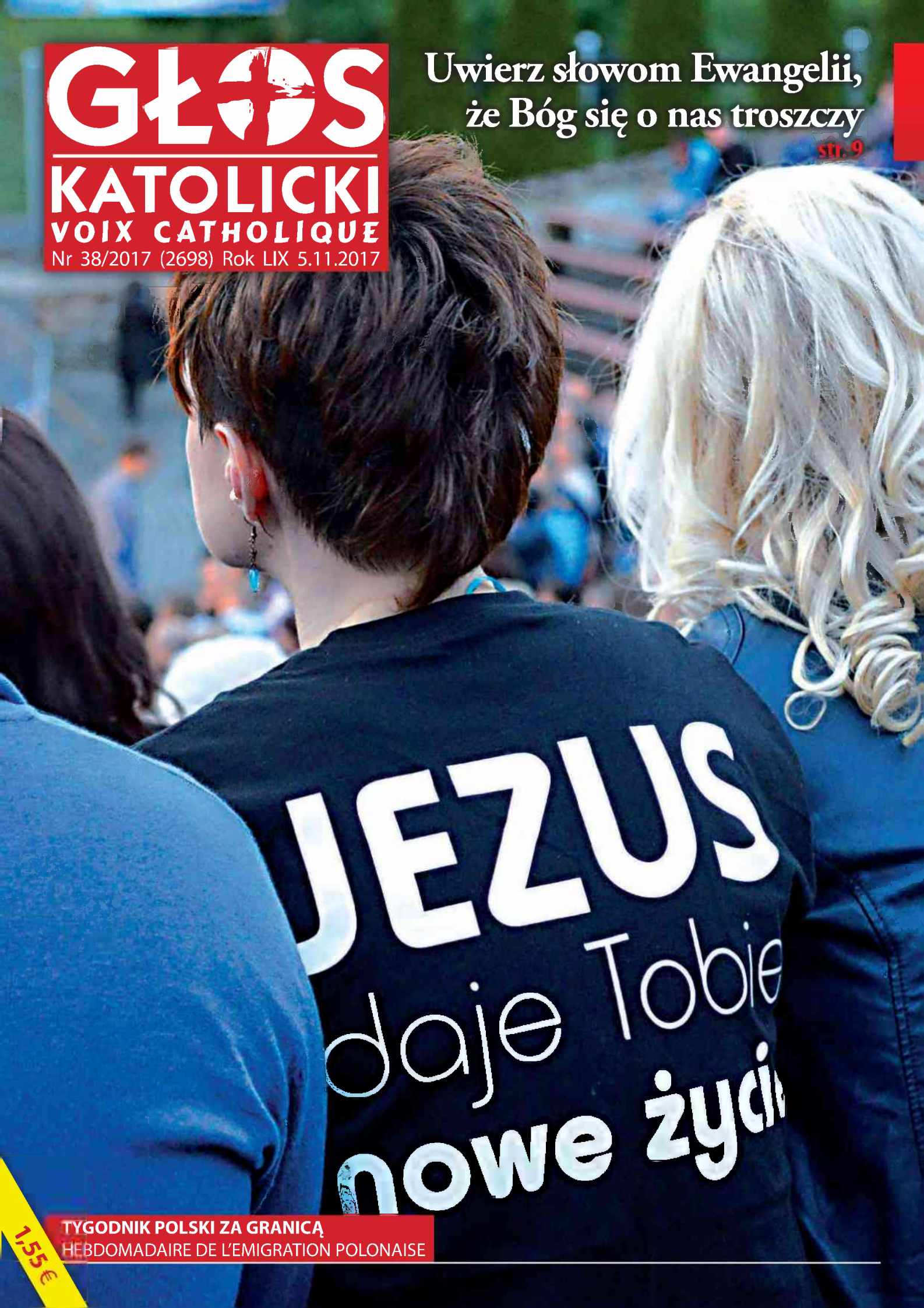
GŁOS

KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 38/2017 (2698) Rok LIX 5.11.2017

Uwierz słowom Ewangelii,
że Bóg się o nas troszczy

str. 9



TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

Dwujęzyczny

Kalendarz Głosu Katolickiego Calendrier de la Voix Catholique



POLSKA MISJA
KATOLICKA
we Francji

Kalendarz Głosu Katolickiego Calendrier de la Voix Catholique



NIEPODLEGŁOŚĆ 2018 INDÉPENDANCE



Niedroga francusko-polska firma pogrzebowa
Tel./fax 02 31 85 23 66
mówimy po polsku i po francusku
josefa.bozincourt@gmx.fr

POMPES FUNEBRES POLONIA
ASSISTANCE INTERNATIONALE

DENTYLIS
Centrum Stomatologiczne
Dentylis Boulogne
76, av. Edouard Vaillant
Boulogne Billancourt
M°: „9” - Marcel Sembat

01.41.13.45.05
dentylis@dentylis.fr

Mówimy po polsku

Cedr
www.grupacedr.pl

Stowarzyszenie Polskich
Kombatantów we Francji

SPK
Association des Anciens
Combattants Polonais
en France



11 listopada 1918 r. spełnił się sen pokoleń Polaków – Państwo Polskie narodziło się na nowo. Odzyskanie niepodległości dokonano się poprzez walkę pełną poświęcenia, i nie tylko na polach bitew, ale i w zmaganiach o zachowanie duchowej i materialnej substancji narodowej, w trwaniu polskich rodzin.

Ta walka, wielkie momenty historii i symbole ilustrują nasz Kalendarz. Legiony i „Błękitna Armia” Hallera, Piłsudski, ułańska fantazja, i współczesny patriotyzm. Niepodległość, to pola bitew, ale i silna rodzina, przywiązanie do Krzyża, to patriotyzm, który Jan Paweł II definiował jako „umiłowanie tego, co ojczyste”, a prezydent USA spuentował ostatnio w Warszawie: „Najeźdźcy próbowali Was złamać, ale Polski nie da się złamać. (...) Polska zatriumfowała, Polska zawsze zatriumfuje. (...) Silna Polska to błogostawieństwo dla Europy...” (ze *Wstępu*)

zamów tu, teraz „NIEPODLEGŁOŚĆ” - kalendarz - na 2018 r.

Kupon i adres Redakcji poniżej

KUPON ZAMÓWIENIA KALENDARZA

Proszę o przesłanie mi polsko-francuskiego kalendarza „Głosu Katolickiego” na 2018 rok

Ilość egzemplarzy: _____ w cenie po **4,20 €** (z przesyłką **4,70 €**). RAZEM _____ €

Imię i nazwisko: _____ Telefon: _____

Adres: _____

Dołączam czek (dla „Voix Catholique”) gotówkę

* Redakcja „Głosu Katolickiego”: 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris

Info. - tel. 01 55 35 32 31; - e-mail: vkat@sfr.fr

Telegram z... parasolem



Fran, ja stę się kręję coraz bardziej nieprzewidywalnym. I nie chodzi tylko o politykę, która nie od dzisiaj włazi nam z butami w każdą szczelinę życia, manipuluje znaczeniem prawd – danych garwiedzi do wierzenia, i jeszcze wmarwia, że to dla naszego dobra, i przyszłych pokoleń zmniejsza budżet służbie zdrowia. A lud wszystko łyka i kupi, bo jest już multi-kulti, więc bez żadnego cywilizacyjnego kręgosłupa, zahamowań i wymagań

w północy. No i sorry, ale taki mamy teraz klimat zdezintegrowany – każdy sobie z osobna w swoim kącie biedę i cichutką, bagietkę wrębił i narzeka na aure... w pogodzie tylko. Bo na resztę jest postępowy, otwarty i tolerancyjny... dla każdej sodomy i gomory. I z tego wszystkiego znowu z mokłem ostatnio okropnie na deszczu i duszy, bo wszystkie publikatory i autorzy wmarwiali, że teraz, od jutra to już będzie pogoda, pięknie i słonecznie, więc zostawiłem parasol ochronny w naiwności swojej nieprawej. Tymczasem zewsząd nadciągają czarne chmury i deszcz dzwoni o szyby szklanych domów, bo jest przecież jesień życia i listopad – jak Pan Bóg przykazał – toteż trzeba się liczyć z chłodem, bezdomnością egzystenjalną i innymi spadami, i jakoś się przed tym zastaniać parasolem. Trzeba być w pieki. I nawet jeśli bują nam przemokną na dżdzućki, to chociaż głowa pozostanie... trzeźwa, zważysz na dźwiganą balast doświadczeń, co nam poćpowiada – odwagi! P.O.

— PO SPRZECIWIĘ POLSKIEGO RZĄDU
OPZYCJA OGŁOSIŁA, ŻE NIE MA
NIC PRZECIWKO DRUGIEJ RURZE
POD BĄTYKIEM...



rys. Leszek Biernacki

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- | Jakim ja jestem chrześcijaninem? – str. 4
- | Pancerny kardynał – str. 8
- | Jak w czasach Jezusa – str. 9
- | L'année des Saint – str. 11
- | 100 lat ohydy komunistycznej – str. 12

Na marginesie katalońskiego referendum

Marian Miszański

Zjednoczenie Niemiec, jak pamiętam, wywołało u progu lat 90-ych ub. wieku polityczną reakcję kilku krajów między Bałtykiem a Adriatykiem, która przybrała kształt projektu politycznego „Quadronale”, potem – „Pentagonale”, a później – „Heksagonale”.

Czterem, pięciu, a potem sześciu państwom położonym w tym międzymorskim pasie, a także między Niemcami a Rosją (Austria, Jugostawia, Węgry, Włochy, Czechosłowacja, Polska) chodziło o stworzenie politycznej przeciwwagi dla rysującej się już niemieckiej dominacji w Europie. Wprawdzie w strukturach Unii Europejskiej wpływy niemieckie były jeszcze równoważone przez Francję, ale dzisiaj, po prawie 30 latach, trudno mieć jakiegokolwiek wątpliwości: to Paryż akomoduje do polityki Berlina, proporcjonalnie – jak się wydaje – do narastającej systematycznie przewagi ekonomicznej Niemiec.

Projekt „Heksagonale” – którego warunkiem zasadniczym był udział Jugostawii na południowej flance – został natychmiast storpedowany przez Berlin, który wspierając gwałtownie i intensywnie niepodległość Chorwacji i Słowenii doprowadził do rozpadu Jugostawii. Krwawym akordem tego rozpadu było późniejsze oderwanie Kosowa od Serbii; na potrzebę politycznego uzasadnienia tej spiskowej secesji wymyślono nawet... naród kosowski!

Istniejąca dzisiaj Grupa Wyszehradzka, Inicjatywa Środkowo-europejska i współczesny projekt „Międzymorza” to słabe, ale

ciągłe żywe i racjonalne echa niezrealizowanego projektu Heksagonale, jako próby przeciwstawienia się niemieckiej dominacji politycznej w Europie, niemieckiemu projektowi Mitteleuropy.

ciąg dalszy na str. 13



ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: _____

Adres: _____

Telefon: _____

Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Miesiąc (5 €)

Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €) PDF/e-mail (49,90 €)

Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!

Czeki prosimy wystawiać na
Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900





LITURGIA SŁOWA

XXXI Niedziela zwykła Rok A

PIERWSZE CZYTANIE

Ml 1, 14b – 2, 8-10

Czytanie z Księgi proroka Malachiasza

Pan Zastępów mówi: «Ja jestem potężnym Królem, a imię moje wzbu-
dzać będzie lęk między narodami. Teraz zaś do was, kaptani, odnosi się
następujące polecenie: „Jeśli nie usłuchacie i nie weźmiecie sobie do
serca tego, iż macie oddawać cześć memu imieniu, mówi Pan Zastęp-
pów, to rzucę na was przekleństwo. Zboczyliście z drogi, wielu pozba-
wiliście nauki, zerwaliście przymierze Lewiego, mówi Pan Zastępów.
A więc z mojej woli jesteście lekceważeni i macie małe znaczenie
wśród całego ludu, ponieważ nie trzymacie się moich dróg i stronni-
czo udzielacie pouczeń. Czyż nie mamy wszyscy jednego Ojca? Czyż
nie stworzył nas jeden Bóg? Dlaczego oszukujemy jeden drugiego,
znieważając przymierze naszych przodków?»

PSALMRESPONSORYJNY

Refren: Strzeż duszy mojej w Twym pokoju, Panie.

DRUGIE CZYTANIE

1 Tes 2, 7b-9. 13

Czytanie z Pierwszego Listu św. Pawła Apostoła do Tesaloniczan

Bracia: Stanęliśmy pośród was pełni skromności, jak matka troskliwie
opiekująca się swoimi dziećmi. Będąc tak pełni życzliwości dla was,

chcieliśmy wam dać nie tylko Bożą Ewangelię, lecz nadto dusze nasze,
tak, bowiem staliście się nam drodzy. Pamiętacie przecież, bracia,
naszą pracę i trud. Pracowaliśmy dniem i nocą, aby nikomu z was nie
być ciężarem. Tak to wśród was głosiliśmy Ewangelię Bożą. Dlatego
nieustannie dziękujemy Bogu, bo gdy przejęliście słowo Boże, usły-
szane od nas, przyjęliście je nie, jako słowo ludzkie, ale jako to, czym
jest naprawdę, – jako słowo Boga, który działa w was, wierzących.

EWANGELIA

Mt 23, 1-12

Słowa Ewangelii wg św. Mateusza

Jezus przemówił do tłumów i do swych uczniów tymi słowami: «Na
katedrze Mojżesza zasiedli uczeni w Piśmie i faryzeusze. Czyńcie,
więc i zachowujcie wszystko, co wam polecą, lecz uczynków ich nie
naśladowajcie. Mówią, bowiem, ale sami nie czynią. Wiążą ciężary
wielkie i nie do uniesienia i kładą je ludziom na ramiona, lecz sami
palcem ruszyć ich nie chcą. Wszystkie swe uczynki spełniają w tym
celu, żeby się ludziom pokazać. Rozszerzają swoje filakterie i wydu-
żają frędzle u płaszczów. Lubią zaszczytne miejsca na ucztach i pier-
wsze krzesła w synagogach. Chcą, by ich pozdrawiano na rynkach
i żeby ludzie nazywali ich Rabbi. A wy nie pozwalajcie nazywać się
Rabbi, albowiem jeden jest wasz Nauczyciel, a wy wszyscy jeste-
ście braćmi. Nikogo też na ziemi nie nazywajcie waszym ojcem; jeden,
bowiem jest Ojciec wasz, Ten w niebie. Nie chcecie również, żeby
was nazywano mistrzami, bo jeden jest tylko wasz Mistrz, Chrystus.
Największy z was niech będzie waszym sługą. Kto się wywyższa,
będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony. □

Jakim ja jestem chrześcijaninem?

ks. Jarosław Kędra

Listopad jest bardzo dobrym czasem, aby zastanowić się nad swoim życiem. Wszystko wokół przypomina nam prawdę o przem. janiu: Dzień Zaduszny, kończący się rok liturgiczny i kalendarzowy, puste pola, szarość, coraz krótsze, posępne i chłodniejse dni.

Tymczasem Słowo Boże z dzisiej-
szej niedzieli skłania nas wszystkich
do zrobienia sobie rachunku sumienia
i poszukania wciąż aktualnej odpo-
wiedzi na istotne pytanie: jakim jestem
obecnie człowiekiem? Jezus bardzo kon-
kretnie demaskuje tu obłudę faryzeuszów:
„Wiążą ciężary wielkie i nie do uniesienia
i kładą je ludziom na ramiona, lecz sami
palcem ruszyć ich nie chcą. Wszystkie
swe uczynki spełniają w tym celu, żeby
się ludziom pokazać. Rozszerzają swoje
filakterie i wydużają frędzle u płasz-
czów. Lubią zaszczytne miejsca na ucztach
i pierwsze krzesła w synagogach. Chcą,
by ich pozdrawiano na rynkach i żeby
ludzie nazywali ich Rabbi”. Podobne pro-
blemy zauważył prorok Malachiasz, kiedy
mówi o kapłanach: „Zboczyliście z drogi,
wielu pozbawiliście nauki, zerwaliście

przymierze Lewiego, mówi Pan Zastępów.
A więc z mojej woli jesteście lekceważeni
i macie małe znaczenie wśród całego ludu,
ponieważ nie trzymacie się moich dróg
i stronniczo udzielacie pouczeń”.

Chrystus bardzo często wchodził w spór
z faryzeuszami i uczonymi w Piśmie, zarzu-
cając im hipokryzję, obłudę i fasz. Bardzo
mocno ich upominał. Faryzeusze zagubili
siebie w zachowywaniu prawa, a zapo-
mnieli o człowieku, o miłości; tak naprawdę
zapomnieli o Panu Bogu. Nakładali na
ludzi różne obowiązki, a sami nie chcieli
nic robić: „Wiążą ciężary wielkie i nie do
uniesienia i kładą je ludziom na ramiona,
lecz sami palcem ruszyć ich nie chcą”. Ale
czy to jest obecnie problem tylko faryze-
uszy i uczonych w Piśmie?

Kiedy czytałem w jednym z Liceów
Ogólnokształcących, na lekcji religii
postawiłem młodzieży pytanie: co im
w Kościele najbardziej przeszkadza?
Od razu dyskusja się ożywiła i zaczęli
wymieniać, co ich „boli”, jednak najczęściej
pojawiącym się zarzutem była... obłuda.
Bardzo szczerze zaczęli opowiadać o księ-
żach, o różnych osobach, które uznają
siebie za wzorowych katolików, a tak
naprawdę żyją bardzo daleko od Pana
Boga i Jego przykazań. Dało mi to wtedy
bardzo wiele do myślenia – jakim ja jestem
chrześcijaninem, czy moja wiara jest
autentyczna, czy żyję tak jak nauczam?

Takie pytania nie mogą pozostać bez
odpowiedzi, dlatego Pan Jezus daje nam
konkretne wskazówki, jak mamy żyć, jakie
powinny być relacje między nami. Na
początku mówi o pokorze, czyli stawianiu
w prawdzie o sobie. Nie trzeba udawać
kogoś, kim się nie jest, nie trzeba zakładać
masek. „A wy nie pozwalajcie nazywać się
Rabbi, albowiem jeden jest wasz Nauczyciel,
a wy wszyscy jesteście braćmi”. Na pieszej
pielgrzymce na Jasną Górę wszyscy zwracają
się do siebie „bracie”, „siostrze”, nie ważne,
kto ile ma lat, i to jest bardzo piękne. Ile
byłoby mniej kłótni, sporów, gdybyśmy
potrafili w drugim człowieku dostrzec
swojego brata.

Druga wskazówka, jaką otrzymujemy
dziś od Jezusa to – służba. „Największy
z was niech będzie waszym sługą”. Mistrz
z Nazaretu dał nam przykład pięknej
służby w wieczerniku, jak obmywał nogi
swoim uczniom. Oni nie rozumieli wówczas
gestu swojego Nauczyciela. Całe życie
Jezusa na ziemi było nieustanną służbą
drugiemu człowiekowi poprzez miłość,
cuda, przebaczenie grzechów, troskę
i modlitwę. Służba Chrystusa wypełniła
się kiedy za każdego człowieka On oddał
życie na krzyżu. Dlatego Jezus daje nam
konkretne wskazówki dla naszego codzien-
nego życia, nie tylko słowem, ale przede
wszystkim świadectwem. Od Ciebie zależy
czy Ty z nich skorzystasz. □



300 rocznica koronacji obrazu Czarnej Madonny

Maryjo, zawierzamy Ci rzesze naszych rodaków

Z 20 na 21 października 2017 r. w Częstochowie odbyła się 32. Jasnogórska „Noc Czuwania” w intencji polskich emigrantów i ich dusz pasterzy. Hasłem tegorocznego czuwania stały się słowa Sługi Bożego o. Ignacego Posadzego, w: półzałożyciela Towarzystwa Chnystusowego i założyciela Sióstr Mi. jonarek Chnystusa Króla: „Płyną z rąk Matki Bożej, j Częstochowski, j strumienie łask przez ziemię polską i tam, gdzie b ją polskie serca.” Punktem kulminacyjnym była Msza św. koncelebrowana o północy przez dusz pasterzy polonijnych, pod przewodnictwem abp Andrzeja Dziegi, metrc polity szczecińsko-kamieńskiego. Spe. jalne przesłanie do pielgrzymów skierował ł p Wiesław Lechowicz, delegat KEP ds. dusz pasterstwa emigra. ji:

S erdecznym pozdrowieniem obejmuję wszystkich zgromadzonych w Jasnogórskim Domu naszej Matki i Królowej, modlących się podczas 32. Jasnogórskiej Nocy Czuwania w intencji emigracji polskiej i jej duszpasterzy. Szczególne słowa wdzięczności i uznania kieruję pod adresem organizatorów tej pięknej inicjatywy – Księży Chrystusowców i Sióstr Misjonarek Chrystusa Króla dla Polonii Zagranicznej. Z serca płynącym pozdrowieniem zwracam się do gospodarzy sanktuarium na Jasnej Górze – Ojców Paulinów oraz abp Andrzeja Dziegi, przewodniczącego Eucharystii.

Od czasów Sługi Bożego o. Ignacego Posadzego nic się nie zmieniło. Nadal aktualne są jego słowa: „Płyną z rąk Matki Bożej Częstochowskiej strumienie łask przez ziemię polską i tam, gdzie biją polskie serca”. To skłania nas wszystkich do głębokiej wdzięczności wobec Królowej uchoźstwa polskiego za Jej macierzyńskie wstawienictwo nad Polakami żyjącymi w różnych zakątkach świata. Tym bardziej, że i czas naszej modlitwy jest wyjątkowy, związany z 300. rocznicą koronacji obrazu Czarnej Madonny.

Włączamy się, zatem w śpiew płynący z bijących wiarą i miłością polskich serc: „Z dawna Polski Tyś Królowo, Maryjo!”. Dziękujemy Ci, nasza Matko i Królowo, za Twoją ustawiczną bliskość i pomoc w historii naszego narodu, co pozwoliło poetce włożyć w Twoje usta wyznanie: „Nigdy cię nie odjęta lica” (Maria Konopnicka). Szczególnie wdzięczni jesteśmy za Twoją opiekę nad polskimi emigrantami, którzy zabierali i nadal zabierają ze sobą Twoje obrazy, aby w ich obecności kształtować swoje życie i w Twoim zatroskanym obliczu szukać ukojenia w chwilach życiowych prób. „Ty za nami przemów sło, Maryjo” – Tobie, nasza Matko i Królowo, zawierzamy rzesze naszych rodaków żyjących poza granicami Polski. Przemów za nimi u Twojego Syna, aby stągwie ich życia napełnił wiarą, nadzieją i miłością i tym wszystkim, co potrzebne do życia godnego człowieka, chrześcijanina i Polaka. Przemów za ich duszpasterzami – osobami duchownymi i zakonnymi, niech mocą Bożego słowa i sakramentalnych znaków, a także mocą miłości pasterskiej przemieniają umysły i serca polskich emigrantów, tak by w coraz większym stopniu upodobniali się do Ciebie, Maryjo.



Przemów również do młodych serc, by na progu dojrzałego życia byli gotowi pozytywnie odpowiedzieć na głos powołującego ich Chrystusa do życia w stanie duchownym i zakonnym, być może w duszpasterskiej postudze Polonii. Przemawiaj za wszystkimi, którzy w kraju czy za granicą doświadczają rozłąki bolesnej, zagubienia, rozczarowania, niepowodzenia – przyjdź im z radą i wyciągniętą dłoń, jak to uczyniłaś, wobec przestraszonych gospodarzy i sług wesela w Kanie. Przemów, Maryjo, także za pielgrzymami obecnymi tej nocy na jasnogórskim wzgórzu i przemów do nich swoim słowem, spojrzeniem, gestem.

Modłę się za Was, Kochani Pielgrzymi, byście ze spotkania z Maryją wyszli umocnieni w swoich szlachetnych postawach i oświeceni, co czynić należy, by w bukłakach Waszego życia nie zabrakło tego wszystkiego, co piękne, dobre i prawdziwe. Wpatrzeni w obraz Maryi stawajcie się żywymi diamentami w Jej koronie i Jej żywą ikoną we współczesnym świecie! Złączony z Wami więzami tej samej wiary i miłości względem Boga i Maryi, wobec naszych rodaków – emigrantów i całej naszej Ojczyzny – zanoszę przed Jasnogórski tron Królowej Polski błaganie: „Miej w opiece naród cały, który żyje dla Twej chwały, Niech rozwija się wspaniały, Maryjo!”

Z nadzieją, że wypełnią się słowa tej nabożnej pieśni przekazuję Wam pasterskie błogostawieństwo! □

bp Wiesław Lechowicz

Delegat KEP ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej

LISIEUX | W sanktuarium w Lisieux odbyły obchody 20. rocznicy ogłoszenia św. Teresy od Dzieciątka Jezus doktorem Kościoła. Ich zwieńczeniem była Msza św. pod przewodnictwem papieskiego legata kard. Paula Pouparda. W sanktuarium zostały złożone relikwie św. Jana Pawła II. To właśnie ten Papież zaliczył św. Teresę w poczet doktorów Kościoła. „Uczynił to, bo chciał, aby cały Kościół przyswoił sobie jej przesłanie dziecięctwa Bożego” – mówił kard. Paul Poupard, który w Lisieux reprezentował Ojca św.

WATYKAN | Agencja prasowa Fides, związana z Kongregacją ds. Ewangelizacji Narodów, przypomniła aktualne statystyki Kościoła na świecie. Pochodzą one z najnowszego wydania Rocznika Statystycznego Kościoła (Annuarium Statisticum Ecclesiae). Na świecie liczba katolików stale wzrasta. Jest ich obecnie prawie 1 mld 300 mln, co stanowi 17,7% ludności naszej planety. Na zakończenie 2015 r. było o 12,5 mln ochrzczonych więcej, niż rok wcześniej. Wzrost dotyczy prawie wszystkich kontynentów, z wyjątkiem Europy.

Na Starym Łądzie już kolejny rok z rządu liczba naszych współwyznawców zmniejsza się. W okresie uwzględnionym w opublikowanej statystyce zmalała ona o ponad 1 mln 300 344 tys. Natomiast w tym samym czasie zwiększyła się w Afryce o 7 mln 400 411 tys., w Ameryce o ponad 4 mln 700 756 tys., w Azji o więcej niż półtora miliona 1 mln 583 tys., a w Oceanii o 120 123 tys.

PARYŻ | Francuski pisarz, Michel Houellebecq, autor m.in. „Cząstek elementarnych”, „Możliwości wypsy”, „Poszerzenia pola walki” oraz głośnej „Uległości” jest zdania, że we Francji – wobec umacniania się islamu, paradoksalnie, odradza się katolicyzm. Pisarz wskazuje m.in. na charyzmatyków oraz ich przepetnione emocjami nabożeństwa. Zwraca również uwagę na udział katolików w demonstracjach przeciwko małżeństwom homoseksualnym, a także prawu do adopcji dzieci przez pary jednoptciowe. W ocenie pisarza, katolicy we Francji masowo się mobilizują i pokazują swoją siłę. Jak to ujął: „Ukryty strumień nagle powrócił na powierzchnię”. □

Bolszo-trocko-marksistka Obono

czyli... białej i chrześcijańskiej Francji już nie będzie!

Przyznaję, że zbitka określeń deputowanej partii Francja Nieuległa z XVII dzielnicy Paryża Daniela Obono brzmi dość dziwnie, ale oddaje w skrócie jej polityczną orientację.

Obono ma 37 lat, urodziła się w Gabonie, skąd przybyła do Francji i w 2011 roku uzyskała obywatelstwo. Jest bibliotekarką. Wybrana w 2017 r. deputowaną France Insoumise występuje na trybunie w afrykańskim stroju, ale przede wszystkim dała się poznać z dość radykalnych poglądów.

Obono uznaje się za antyislamofobkę, antyimperialistkę, antyrasistkę, afrofeministkę, itd., itp.

Zrobiło się o niej szczególnie głośno po pewnym występie telewizyjnym. Prowadzący program dziennikarz nawiązał do podpisanej przez nią 5 lat temu petycji w obronie zespołu raperów ZEP (Strefa Ludowej Ekspresji), który wykonywał piosenkę o wymownym tytule „Nique la France” (Pie...ć Francję). Kiedy zareagował w wymiar sprawiedliwości, kilku znanych aktywistów lewicy wzięło zespół w obronę w imię „wolności ekspresji artystycznej”. Dziennikarz wyraził zdziwienie, że urodzona w Gabonie deputowana, którą Francja i jej republikańska szkola

„zaprowadziła tam, gdzie jest”, nie jest szokowana treścią i tytułem piosenki i zapytał, czy zamiast „pie...a Francji” może wnieść hasło – „Vive la France”? Odpowiedź była szokująca – „Ale dlaczego? Tak, mogę powiedzieć ‘niech żyje Francja’, ale po co?”. Łatwiej więc pani powiedzieć „pie... Francję”, niż – „niech żyje Francja” – ripostował prowadzący, na co deputowana zareagowała – „Chcesz żebym stanęła na podium i śpiewała Marsylianek?”

Występ deputowanej został mocno skrytykowany w społecznościowych mediach, oburzenie wyrazili też politycy. Po stronie Obono stanął szef jej partii Melenchon i lewicowi publicyści. I tak docieramy do aktu ostatniego tej historii. W dodatku do dziennika „Le Monde” pojawił się artykuł dziennikarza Hamidou Anne, który wziął „w obronę” deputowaną przed atakami rasizmu medialnego. W jego artykule znalazło się podsumowanie, w którym stwierdza, że trwa po prostu „marsz historii”, a takich Obono będzie przybywało w ministerstwach, rządzie, czy parlamencie. „Francja biała, chrześcijańska jest skończona. To koniec” – dodaje, i niestety, może mieć rację... □

Bogdan Usowicz

Kto kogo i jak?

Oskarżenia wobec producenta filmowego Weinsteina w USA, wywołały także tsunami we Francji.

W mediach pojawiło się prawdziwe bombardowanie oskarżeniami o molestowania i gwałty z przeszłości. Temat dotarł nawet na polityczne szczyty.

Minister finansów Bruno Le Maire, który na pytanie – czy doniósłby w takiej sprawie na kolegę, odpowiedział na antenie radiowej, że... nie. Szybko jednak okazało się, że poprawność polityczna wymaga i tu ostrożności, i Le Maire uderzył się w piersi oznajmiając, że żałuje swojej wypowiedzi i dodał – „... gdybym powziął wiedzę o aktach molestowania seksualnego na szkodę kobiety, jako pierwszy bym je zgłosił”.

Tymczasem oskarżeń, kierowanych także wobec polityków przybywa z dnia na dzień. Na liście molestujących był już polityk Zielonych Baupin, minister z partii Republikańskiej – Tron, czy najstarszy chyba francuski „molestator” Dominik Strauss Kahn.

Teraz pojawiły się oskarżenia córki polityka Bessona o molestowanie jej przez byłego ministra socjalistycznego Joxe’a (w momencie gwałtu miał lat 75, obecnie – 82). Z kolei odpowiadająca za PR komunistów Julia

Z KRAJU

- Prezydent RP Andrzej Duda z Matką składał wizytę oficjalną w Republice Finlandii.
- Premier Beata Szydło brała udział w szczycie UE w Brukseli. Podczas pierwszej sesji roboczej zaapelowała o przyspieszenie przez KE prac legislacyjnych i prawnych ws. budowy gazociągu Nord Stream 2. Premier podkreśliła, że kontynuacja tej inwestycji zagraża niezależności energetycznej całej Europy Środkowo-Wschodniej i podważa bezpieczeństwo energetyczne regionu.
- Minister kultury Piotr Gliński przebywał na Ukrainie, gdzie m.in. wziął udział w uroczystościach poświęconych pamięci ofiar zbrodni katyńskiej oraz Polaków, którzy w latach 1937–38 stracili życie w wyniku tzw. „Operacji polskiej NKWD”.
- Nuncjusz apostolski w Polsce Salvatore Pennachio nawiązał do abp Marka Jędraszewskiego palusz – symbol misji pasterskiej i Chrystusowego jarzma. W uroczystości na Wawelu uczestniczył prezydent Duda oraz premier Szydło. Palusz wg tradycji był nakładany nowym metropolitom przez papieża w uroczystość św. Piotra i Pawła w bazylice św. Piotra w Rzymie. Od stycznia 2015, decyzją Franciszka, palusz nakładany jest we własnej archidiecezji metropolity przez nuncjusza apostolskiego.
- Prezydent RP Andrzej Duda podpisał ustawę o zmianie ustawy o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych RP. Wg oceny MON, na skutek nowego finansowania, nowej liczebności armii polskiej, nowego kształtu armii polskiej i nowego kształtu modernizacji armii polska w ciągu 10 lat uzyska zdolność powstrzymania każdego przeciwnika.
- Konwencja Platformy Obywatelskiej w łódz-

kiej Hali Expo zgromadziła ponad tysiąc delegatów. Przyjęty został nowy statut partii, który likwiduje funkcję pierwszego przewodniczącego ugrupowania i tworzy nowy organ – prezydium partii. Nowe hasła to decentralizacja państwa, wzmocnienie finansowe samorządów, przywrócenie filaru kapitałowego systemu emerytalnego, wyższe zarobki i emerytury, także 500+ na pierwsze dziecko. Oznacza to całkowitą zmianę wcześniejszej polityki PO.

- Warszawska prokuratura okręgowa wszczęła śledztwo ws. willi Jaruzelskiego i bada, czy doszło m.in. do przekroczenia uprawnień urzędników przy wydawaniu decyzji na mocy, której nieruchomości przekazano komunistycznemu generałowi.
- Memorandum o współpracy przy projekcie budowy trasy Via Carpatia podpisali w Przemyślu minister infrastruktury i budownictwa Andrzej Adamczyk oraz jego ukraiński odpowiednik Wołodmyr Omeljan.
- Zwiększenie nakładów na ochronę zdrowia i sposób zagospodarowania tych środków były tematami pierwszego posiedzenia zespołu ds. zmian w ochronie zdrowia. Brali w nim udział m.in. przedstawiciele rządu, pacjentów oraz niektórych zawodów medycznych. Tymczasem lekarze-rezydenci nadal protestowali.
- Do Instytutu Nauk Sądowych Irlandii Północnej (FSNI) przekazana została pierwsza partia próbek pobranych w czasie ekshumacji i sekcji zwłok ofiar katastrofy smoleńskiej. Badania będą dotyczyły ewentualnych pozostałości materiałów wybuchowych.
- Raytheon – firma produkująca zestawy obrony

powietrznej Patriot – poinformowała o złożeniu polskiemu rządowi oferty offsetowej związanej z planowanym zakupem przez Polskę baterii tego systemu w ramach programu Wisła.

- Polska Grupa Zbrojeniowa prezentowała w Republice Korei, na targach Seoul International Aerospace & Defense Exhibition 2017, swój najnowszy sprzęt wojskowy. Oferta eksportowa krajowych fabryk broni adresowana jest do kontrahentów z Azji Południowo-wschodniej.
- PKP Polskie Linie Kolejowe zamierza do końca 2020 r. realizować tzw. program portowy, obejmujący porty morskie w Gdańsku, Gdyni, Szczecinie i Świnoujściu oraz modernizację trasy Bydgoszcz – Trójmiasto. Wartość inwestycji to ok. 4 mld zł.
- Bank Światowy przewiduje, że w 2017 r. wzrost PKB Polski wyniesie 4 procent. W 2018 r. gospodarka polska może zwolnić do 3,6 proc., „z powodu umiarkowanego osłabienia koniunktury w Europie oraz trudności firm w dostępie do pracowników”.
- Ministerstwo Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej wybrało lokalizację w miejscowości Nowy Świat, jako najlepszą do realizacji przekupu przez Mierzeję Wiślaną.
- Ambasador Polski w Katarze jeszcze z rekomendacji Sikorskiego, Krzysztof Suprowicz, został odwołany ze stanowiska. Ma to związek z ujawnionymi niedawno informacjami IPN, iż Suprowicz współpracował z PRL-owską Wojskową Służbą Wewnętrzną.
- 27-letni Konrad K. ze Stalowej Woli, który w ataku nożami w galerii handlowej zabił jedną osobą i ranił osiem, trafił do aresztu w Krakowie, gdzie jest oddział psychiatryczny. □

Castanier oskarżyła deputowanego centrum Lasalle'a o to, że miał położyć rękę na jej pośladku. Twitterowy apel („donieś na swoją świnię”) o ujawnianie przypadków molestowania znajduje nad Sekwaną szeroki odzew.

Z jednej strony „zaczepianie” kobiet jest tu dość popularne, z drugiej, takie oskarżenia mogą być też sposobem regulowania porachunków politycznych. Bulwarowe media mają dodatkowe tematy, ale do akcji przystąpili też politycy. „Ministerka” ds. równości Schiappa ma gotowy projekt karania za molestowanie na ulicy. Prezydent Macron w telewizyjnym wywiadzie też obiecał zmienić prawo i zapowiedział, że kobiety wkrótce będą mogły korzystać z uproszczonej procedury zgłaszania przypadków seksualnych zaczepek, a policjanci będą szkoleni w szybkim reagowaniu na takie skargi. Będzie też „walka z kulturą milczenia” na te tematy. Przy okazji Macron obiecał wsząć procedurę odebrania sprawcy całego zamieszania, Weinsteinowi orderu Legii Honorowej.

Karanie za zaczepki może nie być jednak zbyt łatwe. MSW Gerard Collomb także indagowany w tym temacie dość mętnie tłumaczył, że jest „za, a nawet... przeciw”, ale też dość rozsądnie zwrócił uwagę, że będzie bardzo trudno rozróżnić np. przejaw flirtu od molestowania słownego. □

Jan Kciuk

Symbolika UE już ważna

Effektem zastąpienia swego czasu „konstytucji” Unii Europejskiej przez traktaty, m.in. na skutek przegranej we Francji referendum, była rezygnacja z obowiązku przyjęcia całej symboliki unijnej, takiej jak hymn, flaga, czy tzw. Dzień Europy (9 maja). Ale co się odwlecze...

W odróżnieniu od innych krajów, w których symboli UE nie chce raczej honorować prawica, we Francji zastrzeżenia do obecności niebieskiej flagi z 12 gwiazdkami w Zgromadzeniu Narodowym zgłosiła... skrajna lewica, czyli Nieuległa (Zbuntowana) Francja Jean-Luca Melenchona.

Deputowani tej partii zgłosili oficjalny wniosek o wyprowadzenie z parlamentu flagi, która nie ma żadnego umocowania prawnego i pozostawienia w sali jedynie trójkolorowej flagi Francji i ewentualnie flagi... ONZ.

Wniosek upadł, ale jego efektem była

decyzja prezydenta Emmanuel Macrona o oficjalnym uznaniu symboliki unijnej we Francji. Macron nie byłby sobą, gdyby tego aktu nie podsumował słowami o tym, że „kiedy inni tworzą podziały, to Francja pokazuje przywiązanie do flagi i hymnu UE.” Decyzja prezydenta uznaje niebieską flagę, „Ode do radości” - jako hymn unijny, i 9 maja - jako Dzień UE a także motto - „Zjednoczeni w różnorodności”, które dość ładnie komponuje się nie tyle z różnicami wewnątrz Europy, co obecnie raczej z narzucaniem polityki wielokulturowości. □

Jan Kciuk



ZE ŚWIATA



pr. B.D.

• Trzydniową wizytę na Kaukazie składał szef polskiej dyplomacji. Najpierw odwiedził Baku, gdzie spotkał się z prezydentem Azerbejdżanu Alijewem, następnie Waszczykowski wraz ze swoim gruzińskim odpowiednikiem brał udział w otwarciu nowej siedziby ambasady RP w Tbilisi i prowadził rozmowy z przywódcami Gruzji. Na koniec podróży szef polskiego MSZ udał się do Erywanii, gdzie rozmawiał z prezydentem Sarkisjanem oraz MSZ tego kraju Nalbandianem.

• Centroprawicowy ruch ANO milionera Babisza wygrał wybory do czeskiej Izby Poselskiej. Partia ta osiągnęła wynik 29,64%. Drugie miejsce zajęła Obywatelska Partia Demokratyczna z poparciem 11,32%, a trzeci są Piraci (10,79%). Ugrupowanie Wolność i Demokracja Bezpośrednia (SPD), obiecujące referendum w sprawie wystąpienia z UE, wybrało 10,64% głosujących. Próg wyborczy 5% głosów przekroczyli jeszcze: Komunistyczna Partia Czech i Moraw (7,76%), Czeska Partia Socjaldemokratyczna obecnego premiera Sobotki (7,27%), Unia Chrześcijańska i Demokratyczna – Czecho-słowacka Partia Ludowa (5,8%), liberalno-konserwatywny ruch TOP og (5,3%) oraz Burmistrzowie i Niezależni (5,17%).

• „Grupa Wyszehradzka musi znaleźć nowych sojuszników. Potrzebujemy Austrii i innych krajów” – powiedział w pierwszym wywiadzie po wyborach Babisz, którego partia ANO wygrała głosowanie do parlamentu w Czechach.

• Pierwszą turę wyborów prezydenckich w Słowenii wygrał dotychczasowy szef państwa Pahor, uzyskując 47,2% poparcia. W zaplanowanej na 12 listopada drugiej turze Pahor

zmierzy się z Szarcem, którego poparto 24,9% głosujących Słowenców.

• Bez zasadniczego przetomu w rozmowach na temat Brexitu zakończył się w Brukseli szczyt UE. Premier Wielkiej Brytanii May otrzymała jedynie obietnicę, że UE rozpocznie „wewnętrzne przygotowania do drugiej fazy rozmów”.

• Około 450 tys. Katalończyków manifestowało w Barcelonie poparcie dla niepodległości swego regionu. Wcześniej rząd centralny w Madrycie zażądał od Senatu złożenia z urzędu członków regionalnych władz Katalonii i rozpisania nowych wyborów w tym regionie. Rząd w Madrycie grozi także, że uruchomi artykuł konstytucji umożliwiający zawieszenie autonomii Katalonii.

• W dwóch regionach Włoch, Lombardii i Wenecji Euganejskiej, odbywało się referendum konsultacyjne na temat zwiększenia ich autonomii. Rozpisały je władze regionalne, wywodzące się z Ligi Północnej. Referendum miało przede wszystkim wymiar symboliczny

• Szef KE Juncker potwierdził, że wśród państw członkowskich UE panuje impas, jeśli chodzi o zgodę na mandat negocjacyjny do rozmów z Rosją ws. reżimu prawnego dla morskiego odcinka gazociąg Nord Stream 2.

• Centroprawicowa koalicja Cambiemos prezydenta Macriego wygrała wybory parlamentarne w Argentynie. Argentynińczycy wybierali potowę składu Izby Deputowanych i jedną trzecią składu Senatu. Cambiemos (Zmieniajmy), wygrała w 15 z 24 prowincji kraju w tym w 5 kluczowych – stolicy i prowincji Buenos Aires, Cordobie, Santa Fe i Mendozie. B. prezydent de Kirchner zapewniła

jednak sobie zwycięstwo w wyborach do Senatu, co gwarantuje jej immunitet i ochronę przed rozliczeniem za kilka afer i korupcję.

• W Japonii odbyły się przedterminowe wybory do izby niższej parlamentu. Wg przedwyborczych sondaży faworytem była konserwatywna Partia Liberalno-Demokratyczna dotychczasowego premiera Abego.

• W przemówieniu otwierającym zjazd Komunistycznej Partii Chin, prezydent Xi Jinping zaapelował o zwalczanie „prób podważania władzy KPCh” i zapewnił, że Pekin nie zgodzi się na niepodległość Tajwanu lub Tybetu. Dodał także, że „socjalizm w Chinach wszedł w nową fazę”.

• Kurdyjskie oddziały peszmergów wycofały się ze wszystkich terenów zajętych po czerwcu 2014 r. i nienależących do Regionu Kurdystanu.

• Położona na północy Syrii Ar-Rakka została całkowicie wyzwolona z rąk bojowników tzw. Państwa Islamskiego. Nad całym miastem kontrolę sprawują obecnie Syryjskie Siły Demokratyczne.

• Dzięki pomocy polskiego resortu sprawiedliwości, Polce mieszkającej na stałe w Berlinie udało się odzyskać dzieci zabrane przez niemiecki urząd ds. dzieci i młodzieży – Jugendamt. Świąteczko w tunelu?

• 43 afgańskich żołnierzy zginęło w ataku talibów na ich bazę na zachodzie prowincji Kandahar w południowej części kraju.

• 54 egipskich policjantów zginęło na południowy zachód od Kairu, gdzie doszło do strzelaniny z zaatakowanymi w kryjówek islamistami. Było to jedno z najkrwawszych starć z siłami bezpieczeństwa w ostatnich latach w Egipcie. □

Pancerny kardynał

Błędy w castingu zdarza ją się wszędzie, także w Kościele – żartował kard. André Vingt-Trois z jedną z anulowanych nominacji biskupich. Po 12 latach prowadzenia archidiecezji paryskiej można powiedzieć, że w jego przypadku „casting” był udany. W listopadzie następcą kard. Jeana-Marie Lustigera przechodzi na emeryturę.

Gdy w maju tego roku kard. André Vingt-Trois wyszedł ze szpitala po kilkumiesięcznym leczeniu, podejrzewano, że to mogą być ostatnie miesiące jego posługi w Paryżu. Tym bardziej że 7 listopada skończy 75 lat i zgodnie z prawem kanonicznym powinien wtedy złożyć rezygnację. On sam zresztą rozwiązał wszelkie wątpliwości w jednym z wywiadów, gdy powiedział, że nie zamierza zwlekać z przejściem na emeryturę.

Gdy 12 lat temu (dwa lata przed śmiercią kard. Lustigera) obejmował paryską archidiecezję, miał świadomość, że obejmuje rządy po pasterzu, który dokonał przewrotu kopernikańskiego we francuskim Kościele. Przewrotu jak na warunki francuskie, bo w rzeczywistości był to tylko powrót do normalności – ewangelizacji oraz duchowej, intelektualnej i sakramentalnej formacji – po dekadach zaniedbań i swoistej dezercji. Z wychowankiem tak ważnego dla Kościoła we Francji kardynała wiązano zatem zrozumiałe nadzieje, że będzie kontynuatorem linii wielkiego poprzednika.

Oaza na pustyni

W Paryżu o takich jak kard. Vingt-Trois jeszcze dekadę temu zwykło się mówić: „biskup wierzący i praktykujący”. Było w tym więcej autentycznej radości z dobrej zmiany we francuskim episkopacie niż ironii wobec pozostających. „Biskupami wierzącymi” określano właśnie nową kadrę ordynariuszy, wychowanków kard. Lustigera. To o tyle ważne, że widać było, iż „dobra zmiana” nie zatrzymała się tylko na słynnym arcybiskupie Paryża. Sam Lustiger przez długi czas nie był najlepiej postrzegany w wielu diecezjach, zwłaszcza w tych, w których przyzwyczajono się trochę do stanu Kościoła w „lekkiej hibernacji” jako pewnego status quo. Zapat reformatorski Lustigera był dla nich wyzwaniem, więc siłą rzeczy musiał budzić irytację i opór. Najlepszym zaś dowodem na to, że proces zmiany we francuskim episkopacie postępował wraz z wymianą kadry, jest fakt, że kard. Vingt-Trois, już jako arcybiskup Paryża, przez sześć lat (2007–2013) pełnił funkcję przewodniczącego konferencji biskupów Francji. Kard. Lustiger nigdy przewodniczącym nie został, co najlepiej oddaje klimat, jaki wokół niego panował w tzw. terenie.

W pewnym sensie nowemu metropolicie Paryża było łatwiej niż poprzednikowi. Miał już przygotowany grunt: archidiecezja paryska jawiła się jako duszpasterski

ewenement na mapie francuskiego katolicyzmu. Podczas gdy w wielu diecezjach kościoły zamieniano w muzea, restauracje czy hotele, w niektórych paryskich parafiach odprawiano się nawet pięć Mszy św. w niedzielę. Co tydzień, w zależności od dzielnicy Paryża, nawet 19 procent mieszkańców uczestniczyło w niedzielnej liturgii. To bardzo dużo w porównaniu z takimi krajami jak Niemcy, Wielka Brytania czy Holandia. Przed objęciem paryskiego arcybiskupstwa przez Lustigera w tamtejszym seminarium było maksymalnie 30 kleryków. W czasie jego posługi nawet 130 kandydatów zaczynało co roku drogę do kapłaństwa. Dlaczego było to czymś tak nadzwyczajnym? Trzeba pamiętać, że Kościół we Francji mocno przeżył kryzys roku '68. Powszechnie używane wówczas hasło nowej rewolucji – interdit d'interdire (zakazuje się zakazywać) – przeniknęło także do francuskiego episkopatu, seminariów i wydziałów teologicznych. Niektóre seminaria radośnie rozstawały się z teologią. Zamiast niej kandydatom na księży proponowano socjologię jako podstawę formacji. Seminaria zaczęły produkować aktywistów społecznych, a nie duszpasterzy. Kard. Lustiger powiedział kiedyś dosadnie do zebranych starszych księży paryskich, wychowanych właśnie w takich odartych z teologii seminariach: „Z wami już nic nie można zrobić, musicie umrzeć, po was przyjdą młodzi”.

Katolicy na ulicach

Arcybiskup i kardynał Vingt-Trois miał świadomość z jednej strony ogromnego postępu, jaki poczyniła archidiecezja paryska za sprawą kard. Lustigera, a jednocześnie braków, także w całym francuskim Kościele (w tym ciągłego spadku liczby powołań), które ciągle wymagały duszpasterskiej wizji, odwagi i nawrócenia. Można odnieść wrażenie, że kard. Vingt-Trois interesował się nie tylko ewangelizacją i formacją duchową, które pozostały priorytetem posługi, ale poszedł on jeszcze krok dalej w stosunku do poprzednika, zabierając często głos w trudnych sprawach społecznych i politycznych. – Katolicy we Francji są bardzo, bardzo odważni i widoczni w życiu publicznym – zapewniał mnie w czasie rozmowy, jaką miałem okazję przeprowadzić z nim w 2008 roku (podczas pielgrzymki Benedykta XVI do Francji). Mówił to parę lat przed tym, jak socjalistyczny rząd zapowiedział najpierw legalizację „matżeństw” homoseksualnych, a następnie również adopcji dzieci przez



takie pary. W 2012 roku kardynał Vingt-Trois zaapelował do francuskich parlamentarzystów, by sprzeciwili się pierwszemu z projektów. „Nazywanie związków homoseksualnych małżeństwem jest oszustwem, również względem samych homoseksualistów. Dopominają się oni bowiem o poszanowanie i uznanie, a prawo nazywające ich małżeństwem bynajmniej nie zaspokoi ich oczekiwań” – mówił kard. Vingt-Trois, komentując rządowy projekt prawa o redefinicji małżeństwa. Arcybiskup wielokrotnie powtarzał, by sprzeciw Kościoła katolickiego wobec związków osób tej samej płci jest mocny nie tylko dlatego, że związki te są sprzeczne z naturą, ale też dlatego, że ich legalizacja otwiera drogę do adopcji dzieci przez takie pary. Nie pomylił się, bo niewiele później pojawił się odpowiedni projekt. Kiedy w odpowiedzi na barbarzyński w swojej istocie pomysł, by dzieci oddawać w ręce homoseksualnej „rodziny”, zaczęła oddolnie formować się inicjatywa „Manif pour tous”, kardynał jednoznacznie wezwał katolików, by przyłączyli się do środowisk, które protestują przeciw presji homoseksualnego lobby na francuskie społeczeństwo. „Piszcie do polityków, otwarcie wyrażajcie swoje zdanie, bierzcie udział w manifestacjach” – zaapelował kard. Vingt-Trois. Jak na warunki francuskie było to i tak już mocne „wtrącanie się” Kościoła w sprawę publiczną.

Modlitwa narodowa

Z punktu widzenia strażników laickości prawdziwym „przegięciem” kardynała było ogłoszenie narodowej modlitwy za

Francję w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny 15 sierpnia 2012 roku. Było to wyraźne nawiązanie do sięgającej czasów króla Ludwika XIII tradycji modlitwy za ojczyznę. Właśnie 15 sierpnia 1638 r. poświęcił on swe królestwo Maryi. Arcybiskup Paryża przygotował z tej okazji specjalny tekst modlitwy, która była odmawiana we wszystkich diecezjach. Wszystkie media podkreślały, że jest ona odpowiedzią na zmiany zaproponowane przez rządzących Francją socjalistów, dotyczące legalizacji eutanazji, a także tzw. małżeństw homoseksualnych i pozwolenia im na adopcję dzieci. Nic dziwnego, że dogmatycy laickości wpadli w furję. Ale również w katolickim „La Croix” pojawił się list katolicki, która ogłosiła całej Francji, że ona modlić się tak, jak kardynał każe, nie będzie. Na krytykę kardynał miał jasną odpowiedź: „Chrystus nie przyszedł, by przyjmując opinie większości, ani też po to, by dostosować się do »poprawnej myśli« swoich czasów. Miał większą ambicję: przyszedł wezwać grzeszników do nawrócenia i świętości”. Z tego przekonania właśnie wynikały mocne słowa kardynała pod adresem rządzących i ich rewolucyjnych projektów. Nic dziwnego, że tych społeczno-politycznych wypowiedzi było w czasie jego posługi wyjątkowo dużo: socjaliści właśnie w tym okresie chcieli dokonać radykalnej przebudowy świadomości społecznej w tych obszarach, z którymi dotąd jeszcze „wolność, równość, braterstwo” sobie nie poradziły. Kiedy w styczniu 2013 roku 25 biskupów francuskich wyszło razem z blisko milionem rodaków na ulice w obronie rodziny, był to znak, że coś w tym państwie pękło. Było to wydarzenie, jakiego od 200 lat Paryż nie widział. Wśród manifestantów pojawił się również kard. André Vingt-Trois. Tłum manifestujących z różowymi balonami i niebieskimi transparentami: „Rodzina to tata, mama i dzieci” zaczął bić brawa i wiwatować. W tym miejscu trzeba przyznać, że kardynała zabrakło w samym marszu – owszem, pojawił się, poparł manifestantów (zresztą jego wcześniejsze wypowiedzi były jednoznaczne), ale jednak jeszcze mocniejszy byłby jego udział w całym marszu. W pochodzie przeszło 25 pozostałych biskupów.

To nasze sprawy

Z powyższych cytatów można odnieść wrażenie, że wypowiedzi społeczne zdominowały postugę pasterską kardynała. Nic z tych rzeczy – priorytetem pozostała kontynuacja odnowy, jaką zapoczątkował kard. Lustiger. Jednak wyzwania, z jakimi musiał się zmierzyć kard. Vingt-Trois w obliczu wojny wypowiedzianej przez socjalistów, sprawiły, że zaczął kojarzyć się również z takimi wystąpieniami.

ciąg dalszy na str. 11

Jak w czasach Jezusa

Justyna Zbrzja

7000 osób ze wspólnot neokatechumenalnych zostało w minionie wakacje rozestanych na cały świat, by przypadkowo spotkanym ludziom głosić Dobrą Nowinę. Wyruszyli bez pieniędzy, karty kredytowej, telefonu... Tak jak stali.

Uwierzyli w słowa Ewangelii, że Bóg się o nich zatroszczy. Nie mieli żadnego planu działania, byli w różnych miejscach, ich przeżycia były inne. Ale wszyscy dochodzili do podobnych wniosków. Dopóki liczyli na siebie, ponosili fiasko. Kiedy zdali się zupełnie na Boga i Jego działanie, otrzymywali wszystko, co było im potrzebne. Bóg naprawdę o nich się troszczył. 130 misjonarzy, wśród których byli księża, klerycy z seminariów Redemptoris Mater, małżeństwa, osoby samotne, starsi i młodzi, zostało postanych po dwóch w różne miejsca Skandynawii.

Wystarczyło zaufać

Ante Ljuli, kleryk pochodzący z Chorwacji, trafił do Finlandii. Pierwszą noc spędził w lesie, bo nie mógł znaleźć innego miejsca. Stał pod deszcz, było jakieś 7 stopni na plusie. Nad ranem w przesiąkniętym od deszczu ubraniu wyszedł na ulicę, by głosić Ewangelię. Opowiadał o Chrystusie człowiekowi, który w parku gier przegrywał swoje pieniądze. Spotkał satanistów. Następną noc spędził na dworcu. Tam się trochę przespał. Kiedy pomyślał, że jest mu bardzo ciężko, gorąco prosił Boga o pomoc. Protestant, z którym rozmawiał na ulicy, zaproponował mu nocleg i kolację. Innego dnia uchodźca z Iraku, który przeszedł na prawostawie, zaproponował mu mieszkanie u siebie. Sam przeniósł się do przyjaciela. – Pukałem też do wielu domów bogatych ludzi. Nie chcieli mnie słuchać, nie zaoferowali pomocy. To było upokarzające dla mnie. Ale Bóg pokazał, że nie zginę, choćbym nie miał żadnego zabezpieczenia na tej ziemi, a upokorzenie... widać było mi potrzebne – mówi Ante.

Ksiądz Davide de Nigris jest wikarym w północnej Danii. Wraz z klerykiem z Litwy został postany do 40-tysięcznego miasta w Szwecji. Po męczącym dniu bez jedzenia udali się do protestanckiego kościoła z pytaniem o jakąś noclegownię dla bezdomnych, mając nadzieję, że pastorkowa, która otworzyła drzwi plebanii, zaprosi ich do siebie. Powiedziała, że nie zna żadnego takiego miejsca i po prostu ich przegoniła. Poszli do kościoła katolickiego, jedynego w mieście. Chtopiec, który właśnie zamykał drzwi, pozwolił im się tam przespać. Potem przyjęła ich kobieta z dwojgiem dzieci, paraftianka. Na niedzielnej Mszy świętej proboszcz poprosił ks. Davide, aby opowiedział o swojej misji w czasie kazania. Z kościoła misjonarze wyszli z kieszeniami pełnymi pieniędzy. Na mapie znaleźli klasztor. Jakies 10 kilometrów od miasta. Poszli

pieszo. Oddali siostronom brygidkom pieniądze.

Rodziny z Kościoła katolickiego zapraszały ich do siebie. Pod koniec ewangelizacji nie dość, że nie cierpieli ani głodu, ani zimna, to jeszcze wszystkiego mieli w nadmiarze. Wystarczyło zaufać Panu Bogu.

Ksiądz Davide, zapytany, w którym momencie swojej misji najbardziej poczuł działanie Boga, odpowiedział: – Wtedy, kiedy jednemu spotkanemu na ulicy czterdziestokrotno obwieściłem Dobrą Nowinę, a on zaczął mnie wyzywać, przeklinać. Nie czułem wtedy żadnej urazy, mówiłem dalej, błogostawiałem go. Spotkałem też wielu chrześcijan z krajów Bliskiego Wschodu: Iraku, Libanu, Syrii. Oni byli bardzo wylewni i wdzięczni za każde słowo. Po prostu głodni Boga.

Boży posłańcy

Księdzu Mikołajowi Kęcikowi, Polakowi na co dzień pracującemu na Islandii, w drodze losowania trafiło się towarzystwo Isaca Gomeza, 19-letniego Hiszpana z rodziny neokatechumenalnej, która mieszka w Danii. – Zostaliśmy postani do miasteczka Sovonlinna na wschodzie Finlandii. Przepiękne miejsce. Właśnie odbywał się tam festiwal opery, były więc filharmonie z Moskwy i Madrytu, tysiące turystów. Samo miasto ma około 20 tys. mieszkańców. Potożone jest między jeziorami, małymi wyspami porośniętymi lasami, morenami. Cudo – opowiada ks. Mikołaj.

ciąg dalszy ze str. 15



Poziomo: A-6. Specjalista od gospodarki leśnej. B-1. Rodzaj okładki na dokumenty. C-6. Kruszywo z drobno tłuczonego kamienia, używane głównie na nawierzchnie dróg i jako dodatek do betonów. D-1. Skórzany paseczek. E-6. Bezbarwny gaz szlachetny /Ar/ używany m.in. do wypełniania lamp elektrycznych i przy spawaniu. E-12. Wiązanie wzmacniające budowlę, kotew. G-1. Mieszka w Moskwie. G-10. Potocznie o atrapie pistoletu. I-1. Potocznie: mężczyzna wiecznie niezadowolony, kapryśny. I-8. Sztuczne tworzywo imitujące skórę. K-7. Usterka, uszkodzenie się jakiegoś urządzenia. Ł-7. Potocznie: okruszyna, odrobina.

Pionowo: 1-D. Ostra nagana, ostre upomnienie; bura, ochran. 2-A. Rozgrywany na boisku piłkarskim. 3-F. W architekturze: łuk zwany gotyckim. 4-A. Element architektoniczny w postaci poziomej listwy wystającej przed lico muru. 5-F. Parlamenti krajów związkowych Niemiec. 6-A. Rodzaj kijka używanego przez osoby starsze oraz niepełnosprawne do podpierania się w czasie chodzenia. 7-E. Mały rój pszczół. 7-J. Nie zapomnij go jadąc na nartach lub na rowerze. 9-A. Soda rodzima. 9-H. Leczy chorych. 11-A. Sankcja za niepodporządkowanie się normom prawnym. 11-F. Najmniejsza część pierwiastka chemicznego. 12-I. Roślina ozdobna pochodząca z Meksyku, która kwitnie tylko jeden raz. 13-A. Modlitwa błagalna. 15-A. Dzieło będące świadomym naśladownictwem stylu innego twórcy. 17-A. Wskazuje godziny. □



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 15 utworzą rozwiązanie.

Rozwiązanie: krzyżówki z GK nr 30/2017: „Kanonizacja”.

Poziomo: proces, słońce, Ofelia, kapitan, Okopy, zastaw, Jan, osa, tza, lek, lwo, pan, ottarz, Droga, źdźbło, Kamila, agonia, postać. **Pionowo:** taziwo, refektarz, todyga, afront, chlapa, ambona, ssak, okap, korpus, prymas, trotyl, ściana, Ewangelia, wianek. □

GŁOS WOKÓŁ SPORTU



Bogdan Usowicz

☺ Piłkarze Legii Warszawa odnieśli zwycięstwo 1:0 z Wisłą Kraków w 13. kolejce ekstraklasy. Zbliżyli się do czołówki i lidera Lecha Poznań. Lech, Zagłębie i Górnik mają po 23 pkt., czwarta Legia – 22. Wyniki 13 kolejki: Arka Gdynia – Jagiellonia 4:1, Zagłębie Lubin – Piast Gliwice 2:2, Górnik Zabrze – Korona Kielce 3:3, Lech Poznań – Lechia Gdańsk 3:3, Pogoń Szczecin – Bruk-Bet Termalica Nieciecza 2:3, Sandecja Nowy Sącz – Cracovia 1:1, Wisła Płock – Śląsk Wrocław 4:1.

☺ W 13. kolejce ekstraklasy, podobnie jak w poprzedniej, na stadionach odbywa się „Zrzuta Narodowa”, czyli akcja mająca wesprzeć finansowo „Szlachetną Paczkę”, docierającą do dziesiątek tysięcy potrzebujących rodzin.

☺ W 1 lidze na prowadzeniu Chojniczanka z 1 pkt. przewagi nad Miedzią Legnica i 2 nad Odrą Opole. Ciekawsze wyniki 14 kolejki: Raków Częstochowa – GKS Tychy 2:2, Odra Opole – Podbeskidzie Bielsko-Biała 2:2, Chojniczanka Chojnice – Pogoń Siedlce 0:2, Stal Mielec – Chrobry Głogów 3:0, Miedź Legnica – Górnik Łęczna 0:0, Zagłębie Sosnowiec – Stomil 5:1, GKS Katowice – Ruch 1:2.

☺ Piłkarki ręczne Metraco Zagłębia Lubin przegrały z DVSC TVP Debreczyn 20:26

w meczu rewanżowym drugiej rundy kwalifikacyjnej Pucharu EHF i odpadły z rozgrywek. W pierwszym spotkaniu polski zespół zwyciężył 25:23.

☺ Włodarczyk przegrał w 3 rundzie przez nokaut walkę w Newark (USA) z broniącym tytułu Rosjaninem Gasijewem o mistrzostwo świata IBF w wadze junior ciężkiej.

☺ Pudzianowski po trzyrundowym boju pokonał Silvę na gali KSW 40 w Dublinie.

☺ Anita Włodarczyk i Piotr Lisek zostali laureatami Złotych Kolców, najbardziej prestiżowego rankingu w polskiej lekkoatletyce.

☺ Agnieszka Radwańska spadła w światowym rankingu tenisistek z 19. na 28. miejsce. Janowicz awansował o 5 pozycji i zajmuje 136. lokatę w rankingu ATP World Tour. W rankingu deblistów Kubot nadal jest 4.

☺ Banaszek zdobył na torze kolarskim w Berlinie złoty medal mistrzostw Europy w wyścigu punktowym. Zwyciężył, wyprzedzając Duńczyka Larsena oraz Niemca Beyera. Na ME brąz zdobyła też drużyna kobiet w wyścigu na 4 km na dochodzenie i Kaczkowska srebro w wyścigu indywidualnym na 3 km na dochodzenie. Brązowy medal dorzucili jeszcze Pszczolarski i Staniszewski w madisonie (wyścigu amerykańskim),

który wraca, jako konkurencja olimpijska.

☺ Skrzypulec z Mrózek- Gliszczynską w klasie 470 i Tarnowski w deskowej RS:X zwyciężyli w żeglarskich regatach Pucharu Świata w japońskim Gamagori. Trzecie miejsce w klasie 49er zajęli Przybytek i Kołodziński.

☺ Karolak zdobyła w Durres srebrny medal mistrzostw Europy junierek w podnoszeniu ciężarów, uzyskując w dwuboju 226 kg. Brąz w kat. 90 kg wywalczyła Kaczmarczyk.

☺ Maja Kuczyńska została w Kanadzie wicemistrzynią świata w indoor skydivingu, tj. lataniu w tunelu aerodynamicznym. W konkurencji „freestyle” 17-letnia Polka przegrała tylko z Rosjaninem Wotkowem. To drugie mistrzostwa świata w tej dyscyplinie. W poprzednich w Pradze dwa lata temu, Kuczyńska była druga wśród juniorów.

☺ Po sukcesach polskich pancernistów na igrzyskach w Soczi, Bródka, złoty medalista na 1500 m., zaapelował o budowę w Polsce krytego toru. Na fali euforii pojawiały się obietnice, ale niewiele z nich wynikało. Inwestycja jednak powstała w ostatnim czasie i pod koniec października nasi zawodnicy – po raz pierwszy w historii – rywalizowali o medale Mistrzostw Polski na zadaszonym torze w Tomaszowie Mazowieckim. □



L'année des saints

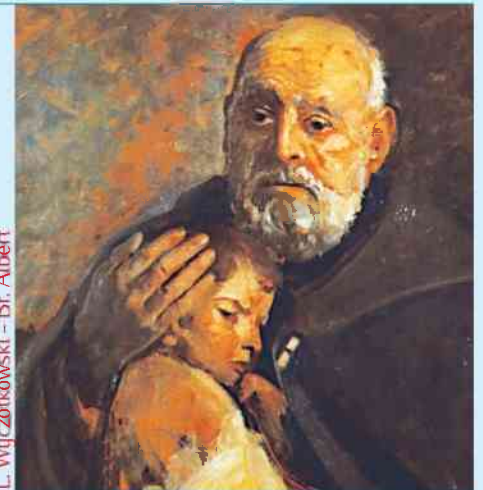
2017 est l'année Saint Albert Chmielowski et l'année Bienheureux Honoré de Biala.

Saint Albert Chmielowski est né Adam Chmielowski, le 20 août 1845, à Igołomia en Petite-Pologne, près de Cracovie. Il est l'aîné d'une fratrie de trois garçons et une fille, dont le père a fait carrière dans les douanes. Les enfants sont encore jeunes quand les parents décèdent – en 1853 pour le père et en 1859 pour la mère. Ils sont alors élevés par la tante paternelle, Pétronille. En 1855, le jeune Adam est envoyé à Saint-Petersbourg où il intègre le corps des cadets. Trois ans plus tard, il revient à Varsovie où il termine ses études secondaires. En 1861, il entre à l'école polytechnique agricole et forestière de Puławy. En 1863, il prend part à l'insurrection de Janvier où il est affecté aux troupes du général Langiewicz. Après la victoire à la bataille de Grochowska, dans la région de Sainte-Croix, le 18 mars, les insurgés polonais passent en Galicie où ils sont arrêtés par les Autrichiens. En mai, Adam Chmielowski réussit à s'échapper du camp d'internement d'Olomouc en Moravie et rejoint les insurgés. Le 30 septembre, il participe à la bataille de Mełchów, dans la région de Częstochowa, où il est sérieusement blessé à la jambe gauche. Après son amputation, sa famille le fait libérer de son internement et, pour lui éviter la répression, l'envoie à Paris où il se fait soigner et poser une prothèse. Il revient à Varsovie en 1865 pour y étudier la peinture, mais sa famille l'envoie à Gand dans une école d'ingénieurs. Toutefois, l'année suivante il intègre l'Académie des beaux-arts de Munich où il fréquente des peintres polonais célèbres. Il envoie ses tableaux en Pologne pour les exposer. Il revient en Pologne en 1873, où il continue son activité de peintre à Cracovie. Durant cette première période de sa vie, il peindra près d'une centaine d'œuvres, notamment le célèbre « Ecce homo », en 1879, représentant le Christ flagellé, lié par une corde, couronné d'épines, revêtu d'une tunique écarlate, tenant à la main un roseau. Le personnage est dans la pénombre, tandis que la lumière venant de derrière forme une auréole autour de sa tête. Le tableau se trouve actuellement dans l'église Saint-Frère-Albert à Cracovie.

En 1880, Adam Chmielowski inaugure une nouvelle période de sa vie en entrant chez les

jésuites le 24 septembre. Mais il quitte le noviciat au bout d'un an, considérant que là n'est pas sa voie. Il consacre du temps aux pauvres et aux sans-abri. Le 25 août 1887, désireux de se conformer à la règle de saint François d'Assise préconisant la pauvreté et la fraternité, il rejoint le Tiers-Ordre franciscain où il prend le nom d'Albert. Il prononce ses vœux un an plus tard, et le 25 août 1888, il fonde la Congrégation des Frères albertins du Tiers-Ordre de Saint François, Serviteurs des pauvres. Le 15 janvier 1891, il fonde la branche féminine, les Sœurs albertines. Les sièges des deux congrégations sont à Cracovie où Frère Albert a ouvert un hébergement pour les pauvres avec lesquels il habite. Il existe actuellement de nombreuses fondations en Pologne, dans le reste de l'Europe, en Amérique du Sud et aux États-Unis. Frère Albert est mort le 25 décembre 1916, il a été béatifié en 1983 puis canonisé en 1989 par le pape Jean-Paul II qui avait écrit, à la fin des années quarante, une pièce de théâtre à son sujet, « Frère de notre Dieu », portée à l'écran en 1997 par Krzysztof Zanussi.

Le bienheureux Honoré de Biala – Honorat Koźmiński en polonais – est né Florentyn Waclaw Koźmiński à Biała Podlaska, le 16 octobre 1829. Il fait des études secondaires à Płock. Son père l'envoie étudier l'architecture à l'École des beaux-arts de Varsovie. Accusé de conspiration contre les Russes, il est arrêté en avril 1846. Emprisonné à la Citadelle de Varsovie, il est libéré en février 1847 pour des raisons de santé. Durant son internement, il discerne sa vocation et entre chez les capucins à Lubartów, en 1848. Il est envoyé à Lublin pour étudier la philosophie. Il prononce ses vœux le 18 décembre 1850. En 1851, il commence des études de théologie à Varsovie qu'il termine en 1852 et devient professeur de rhétorique. Il est ordonné prêtre le 27 décembre 1852 et enseigne la théologie jusqu'en 1855. Cette année-là, avec sœur Marie-Angèle Truskowska (1825-1899), il fonde la Congrégation des Sœurs de Saint Félix de Cantalice du Tiers-Ordre de Saint François, appelées couramment Sœurs féliciennes, pour venir en aide aux malades et aux pauvres. L'occupant



L. Wyrzółkowski - Br. Albert

russe ayant supprimé toutes les congrégations en 1864, il s'installe à Zakroczym jusqu'en 1892 puis à Nowe Miasto jusqu'à sa mort le 16 décembre 1916. Pour contourner l'interdiction, il fonde de nombreuses congrégations secrètes relevant du Tiers-Ordre franciscain qui font de l'évangélisation sur leurs lieux d'activité. Certaines existent encore de nos jours. Il obtient du pape, en 1889, l'autorisation de les affilier aux capucins. En 1895, il est nommé commissaire général des capucins en Pologne. Honoré de Biala a été béatifié par le pape Jean-Paul II en 1988. Le Martyrologe romain dit de lui qu'il « accomplit une œuvre remarquable en confessant les pénitents, en prêchant la parole de Dieu et en réconfortant les âmes des prisonniers. »

En 2016, la Diète a adopté une résolution établissant l'année 2017 « Année Adam Chmielowski et Honoré Koźmiński » pour souligner leurs mérites exceptionnels au service de la Pologne. □



Bł. H. Koźmiński - Par. Wyszyskich Sw. Brzeźnin

Pancerny kardynał

ciąg dalszy ze str. 9

Na uwagi, że Kościół jest wezwany do nouvelle évangélisation, répondait trahnie: „France ne doit commencer nouvelle évangélisation. Robimy to od lat”. Récemment, on ne peut pas accuser le cardinal de l'abandon des priorités et l'absence de l'engagement social et politique. Przeważnie, évangélisation est une des

podstawowych rzeczy, których wymaga od swoich księży. – Kardynał podczas wizytacji w parafiach zadaje pytania, co księża robią dla tych, którzy mają wiele pytań o Kościół, co robią dla tych, którzy nie znają Chrystusa – mówi mi w 2008 r. ks. Patrick Chauvet z paryskiej kurii (dziś rektor paryskiej katedry Notre-Dame). Jednocześnie czas, w jakim

przyszło mu pełnić swoją postać, sprawił, że musiał podkreślać również doczesne obowiązki chrześcijan: „Bycie chrześcijaninem w świecie nie polega jedynie na klękaniu do modlitwy. Trzeba mieszać się w sprawę tego świata, ponieważ to one przemieniają życie ludzi, pozwalają im wzrastać w wolności albo ich ograniczają”. □

Jacek Dziedzina (Gość Niedzielny)

100 lat ohydy komunistycznej

Bogdan Dobosz

Komunizm był zbrodniczą ideologią, pochłonął więcej ofiar niż nazizm, a jednak pamięć o jego ofiarach i zbrodniach nie żyje w powszechnej świadomości, zwłaszcza świata zachodniego, bywa rozgrzeszana i traktowana znacznie łagodniej, niż odmiana socjalizmu w kolorze brązowym.

W 100-lecie rewolucji październikowej (listopad 1917) nie widać specjalnie zajmowania się tematem komunizmu. Był, upadł, przeszedł do historii. Ale czy na pewno? Czy w dzisiejszej działalności i hasłach lewicy nie znajdziemy jego śladów?

Stanisław Michalkiewicz już dawno zauważył, że cele pozostały te same, zmieniono jedynie metody. Celem jest wciąż budowa „nowego człowieka” i „nowego społeczeństwa”. Porzucono jedynie terror, pozostawiając propagandę (którą Michalkiewicz nazywa lewicowym „uroczeniem”). Ta w ładniejszym opakowaniu okazuje się znacznie skuteczniejsza, niż np. prymitywny przekaz z lat istnienia Związku Sowieckiego. Walkę klas zastąpiły dziś modne teorie: gender i feminizmu; zanikającą klasę robotniczą – mniejszości seksualne, czy emigranci, itd.

Zwycięstwo bolszewików w Rosji i ideologia komunizmu – inspirowały się rewolucją francuską. Jej idee są zaś do dzisiaj natchnieniem działających w Republice Francuskiej ruchów lewicy. To właśnie te zależności i inspiracje powodują nadal tak znaczną tolerancję zachodnich elit wobec najbardziej ohydnej ideologii XX wieku.

Roznica 100-lecia powstania pierwszego państwa inspirowanej ideologią komunizmu była tematem kolokwium zorganizowanego w październiku w Maison de la Chimie na rue Saint Dominique w Paryżu, nieopodal Ambasady RP. „1917–2017 – Cent ans d’abominations communistes” to tytuł konferencji, w której wzięli udział m.in.: b. euro-deputowany i działacz chrześcijański Bernard Antony, europoseł Prawicy Rzeczypospolitej Marek Jurek, a także Jean-Pierre Maugeudre, François Billot de Lochner, Didier Rochard, Guillaume de Thieulloy, Stéphane Buffetaut, a także świadkowie zbrodni komunizmu z Kambodży i Wietnamu. Organizatorem kolokwium był Komitet Sołżenicyna przy współudziale Salon Beige, Chrétienté-Solidarité, Fundacji Service Politique, Renaissance catholique.

Przy okazji konferencji Bernard Antony podpisywał też swoją najnowszą książkę „Le communisme : 1917 – 2017”. Trzeba tu dodać, że francuscy intelektualiści mają ostatnio spore zasługi w demaskowaniu komunizmu, by wspomnieć tylko tak ważne opracowanie jak „Czarna księga komunizmu”, chociaż bywa, że ta działalność sprowadza nadal na nich ostracyzm lewicowo zorientowanych elit.

Wnioski prelegentów były dość daleko idące. Ich zdaniem system, który pochłonął co najmniej 100 milionów ofiar i poddał represji 1/5 ludności świata nadal stanowi zagrożenie. Zwracano uwagę na jego różne odmiany i mutacje, od walki z rasizmem, przez neomarksistowski gender, po feminizm, ruchy LGTB, poruszony przez Jean-Pierre’a Maugeudre multikulturalizm – jako kolejne wcielenie komunizmu (przecież „proletariusze nie mają ojczyzny”), a nawet islamomarksizm. Zwracano także uwagę, że ciągle trwa,

znane z komunizmu, napuszczanie na siebie różnych grup społecznych, które ma odbicie we współczesnej polityce np. prezydenta Macrona, czy Melenchona. Intelektualiści francuscy, którzy przez lata rozgrzeszali komunizm nie chcą go rozliczać i dzisiaj, a ci którzy to czynią, oskarżani są o... konotacje z faszyzmem.

Stephane Buffetaut zwrócił uwagę, że rewolucja jest jednym z mitów założycielskich Republiki Francuskiej. Czerpał z niej i system sowiecki, więc potępienie go byłoby rewizją zasad, na których opiera się państwo francuskie. Paryż po prostu wstydzi się oskarżania komunizmu i rewolucji jako części także swojej przeszłości i fundamentu obecnego systemu. Potępienie komunizmu to zarazem oskarżenie rewolucji francuskiej. Historia dobrze dokumentuje te związki, by wspomnieć o ludobójstwie w Wandei, które dało asumpt do eksterminacji całych klas Leninowi.

Ta atmosfera sympatii dla komunizmu trwa we Francji do dziś. Widać ją w kulcie komunistycznych „świętych” (choćby przykład Che Gueavary), czy w takich rzeczach jak wstydliva dystrybucja filmu Wajdy o Katyniu, chociaż sam reżyser zaliczany jest nad Sekwaną do twórców na wskroś europejskich. Tradycja rewolucyjna nad Sekwaną trwa w najlepsze i mówią o tym prezydenci (Hollande, Macron). Ma to też określone reperkusje w stosunku Republiki do religii. Islam jest tu znacznie bliższy rewolucji, niż np. katolicyzm.

Osobnym problemem poruszonym podczas kolokwium były podobieństwa i współpraca nazizmu i komunizmu. Zachowanie komunistów francuskich i ich kolaboracja z okupantem do momentu wybuchu wojny sowiecko-niemieckiej są dość znane. Francuzi mało wiedzą o stalinowsko-niemieckim rozbiórce Polski i agresji sowieckiej na nasz kraj 17 września 1939 r., wspólnej defiladzie czy współpracy NKWD i Gestapo na ziemiach polskich. Tutejsi intelektualiści nie chcą uznać faktu, że nazizm przynależy do lewicowej ideologii i obydwa systemy długo ze sobą kolaborowały. O ile w przypadku komunizmu chodziło o eliminację klas, to w Niemczech o likwidację ras. Komunizm był fałszywą ideologią socjologiczną, faszyzm – fałszywą teorią biologiczną (Didier Rochard). Złowieszczy napis „Arbeit macht frei” nad bramą obozu w Auschwitz jest bliski obydwu ideologiom.

Bernard Antony, w swoim bardzo emocjonalnym wystąpieniu podkreślał m.in. zasługi Polski dla obalenia światowego komunizmu i mówił o bezkarności ludobójców. Postawił także tezę o tym, że Norymberga dla komunizmu jest nadal potrzebna. Zwrócił także uwagę na pewne wątki satanizmu tej ideologii.

Marek Jurek przedstawił polski punkt widzenia i nasze doświadczenia z narzuconym siłą Polsce po II wojnie systemem. Zwrócił uwagę na potrzebę tożsamości narodowej, która była w naszej najnowszej historii rodzajem tarczy przeciwko komunizmowi.

ciąg dalszy na str. 14



Powrót do normalności

Ameryka starwia na ochronę życia od poczęcia.

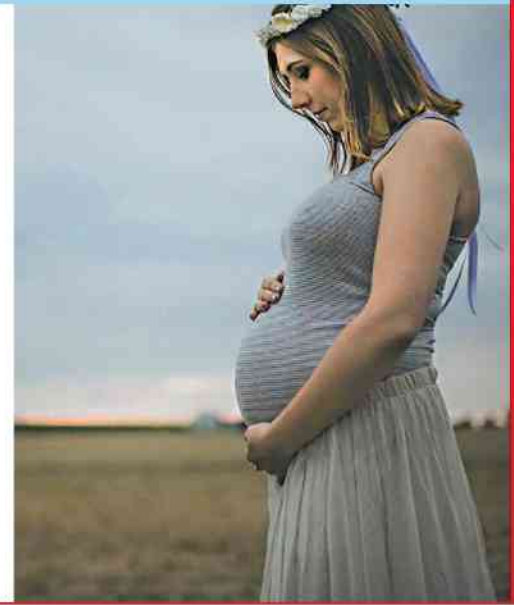
Amerykański Departament Zdrowia i Usług Społecznych tworzy plan strategiczny, w którym stwierdza, że życie człowieka zaczyna się od poczęcia – informuje „Nasz Dziennik”. Ma być w nim wprowadzony zapis o zagwarantowaniu opieki zdrowotnej „dla wszystkich osób, w tym nienarodzonych”.

Gazeta cytuje projekt dokumentu, w którym wprowadzono zapis, że „podstawowym elementem misji Departamentu Zdrowia i Usług Społecznych jest służba wszystkim Amerykanom od poczęcia do naturalnej śmierci”. I wskazuje, że oznacza

to „ochronę nie tylko przed aborcją, ale także przed eutanazją”.

– Można powiedzieć, że mamy teraz do czynienia z powrotem do normalności, przede wszystkim do mówienia prawdy – komentuje prof. Bogdan Chazan.

– Oby udało się wprowadzić te zmiany w życie. Skutki byłyby ogromne. Stany Zjednoczone są krajem opiniotwórczym. Mogłoby to wpłynąć na zmianę przepisów prawa w kontekście wielu zagrożeń, które są udziałem dziecka na najwcześniejszym etapie, a także ochrony życia ludzi starszych i ciężko chorych – wyraził nadzieję lekarz. □



Na marginesie katalońskiego referendum *ciąg dalszy ze str. 3*

Ten datujący się jeszcze z początków XX wieku germanocentryczny pomysł polityczny zakładał (i nadal zakłada), że kraje Europy środkowo-wschodniej stanowią gospodarkę tylko peryferyjną i uzupełniającą wobec gospodarki niemieckiej, a Niemcy mają być kierownikiem politycznym tego obszaru.

Zważywszy na ustanowione niemal tuż po zjednoczeniu Niemiec „strategiczne partnerstwo” między Niemcami a Rosją można przypuszczać, że po dwóch nieudanych niemieckich próbach militarne zmarginalizowania wpływów Rosji w Europie – relacje niemiecko-rosyjskie powróciły do stanu określonego w pakcie Ribbentrop-Mołotow, ustalającym strefy wpływów między Berlinem a Moskwą. Przyjęcie Polski i krajów bałtyckich do NATO zakłóciło te relacje: Berlin nie może już oficjalnie wspierać rosyjskich wpływów w tych krajach, ale może nieoficjalnie wspomagać Rosję w wypieraniu amerykańskiej obecności z Europy. Niemiecki pomysł „europejskich sił zbrojnych” (od dawna postulowany przez Berlin) a ostatnio wspierany przez Paryż jest de facto pomysłem na wyprowadzenie Bundeswehry spod obecnej, NATO-owskiej (amerykańskiej) kontroli; niewątpliwie następnym krokiem byłoby żądanie przyznania Niemcom prawa do broni nuklearnej i stałego miejsca w Radzie Bezpieczeństwa ONZ. Takie żądanie – balon próbny – było już zresztą zgłoszone przez Berlin kilka lat temu.

Polityczne ćwiartowanie Europy (rozpad Jugostawii, polityka „regionalizacji” w ramach UE, niemiecka powściągliwość w potępieniu rosyjskiej aneksji Krymu i utworzenia „autonomicznych republik” na Ukrainie), więc postępująca bałkanizacja Europy wybitnie sprzyja postępowi niemieckiej hegemonii politycznej w Europie.

Czy przypadkiem za Brexitem nie kryje się więc głębsze dno polityki brytyjskiej? Czy Londyn nie poczuł się już nie tylko nazbyt skrzępowany, ale wręcz zagrożony niemieckim kierownictwem w UE? Czy Brexit nie oznacza wstępnie angielskiego „stop” dla postępów tego kierownictwa? I jakie będą dalsze i głębsze (niż bieżące spory o warunki Brexitu) konsekwencje dla Europy tego brytyjskiego „stop”?

Na tym tle kilka obserwacji i refleksji nasuwa się w związku z próbą secesji Katalonii. Szczególnie ciekawe jest stanowisko Komisji Europejskiej, która powszechnie postrzegana jest jako instrument Berlina.

Referendum katalońskie było całkowicie bezprawne na gruncie prawa hiszpańskiego, a nadto przeprowadzone w warunkach organizacyjnego chaosu odbierających mu jakąkolwiek wiarygodność. I chociaż Komisja Europejska „miętko” uznała jego bezprawność – to „twardo” przestrzegła rząd hiszpański, by nie stosował na dalszą metę siły... Oznacza to, że Komisja Europejska dostrzegła bezprawie, ale wezwwała do łagodnego potraktowania tego bezprawia. A przecież nie jest to drobne bezprawie, jakieś marginalne naruszenie prawa i praworządności – ale bezprawie godzące w integralność i suwerenność Hiszpanii! Jeśli zderzyć teraz tak tolerancyjne wobec katalońskiego bezprawia stanowisko Komisji Europejskiej z jej nieprze-

jednanym stanowiskiem wobec legalnych reform prawa w Polsce – nasuwa się od razu pytanie: skąd ta obtuda Komisji Europejskiej, te podwójne standardy? Odpowiedź, że z niemieckiej inspiracji nie wydaje się przesadna. Podobno w gabinecie kanclerz Merkel wisi portret Katarzyny Wielkiej: stynnej gwarantki chaosu i bezrządu w Polsce.

Bałkanizacja Europy – to jest wyraźny już dzisiaj cel polityki niemieckiej. Udana secesja Katalonii zachęcałaby do secesji... – może kraj Basków? Może Korsykę? Może Bretanię? A może nawet i Alzację? W Polsce od kilku już lat istnieje na Śląsku tzw. Ruch Autonomii Śląska. Jeszcze nie przebrzmiały echa katalońskiego referendum – gdy wniosek o rejestrację złożyła Śląska Partia Regionalna! Na razie nie ma jeszcze mowy o odrywaniu Śląska od macierzy, ale od autonomii do secesji droga nie jest daleka.

Na razie wspólna polityka Węgier i Polski zapobiegła innemu niebezpieczeństwu: masowemu napływowi imigrantów. Warto to podkreślać, bo początkowo Węgry i Polska poddawane były brutalnym naciskom ze strony Brukseli (mówimy Bruksela, myślimy Berlin). Dzisiaj wydaje się, że lekkomyślna (jak twierdzą jedni) czy zimno skalkulowana (jak chcą inni) polityka migracyjna kanclerz Merkel odchodzi w przeszłość: żadnych „kwot osiedlenia” nie będzie. Ale niemieckie tendencje dyskryminacyjne wobec stałszych państw UE nadal są obecne: KE forsuje więc nadal „status pracowników delegowanych”, eliminując konkurencję transportową tych państw w obszarze UE, a także z podejrzany uporem – godnym lepszej sprawy – wtrąca się w regulacje prawne dotyczące... Puszczy Białowieskiej, wykorzystując Trybunał w Luksemburgu, w którego niezawisłość polityczną, doprawdy, mało kto wierzy... Najbardziej niebezpieczne dla Polski wydaje się jednak trwające zaangażowanie Komisji Europejskiej w blokowanie reformy sądownictwa w Polsce pod pretekstem, iż narusza ona „praworządność i demokrację”. Tymczasem – wręcz przeciwnie: utrzymywanie się obecnego statusu quo w polskim wymiarze sprawiedliwości (niezłustrowane sądy naszpikowane „dziedziczną agenturą”, poza wszelką kontrolą konstytucyjnych organów państwa!) sprzyja temu „bezrządowi i anarchii”, które swojego czasu tak chętnie gwarantowała w Polsce caryca Katarzyna. Nie sama przecież – bo wespół z Fryderykiem pruskim... Rosyjsko-niemieckie „strategiczne partnerstwo” ma swoją długą, bardzo długą tradycję, znacznie dłuższą niż to, które nawiązało z Putinem kanclerz Schroeder.

Czy – po klęsce swej polityki migracyjnej – Bruksela (więc Berlin) wesza na drogę przewartościowania swego dotychczasowego funkcjonowania, na drogę odwrotu od federalnego państwa ku federacji równych państw? Wydaje się, że odpowiedź twierdząca grzeszyłaby naiwnym optymizmem. Po przerwie na ukonstytuowanie się nowego rządu w Berlinie, spodziewałbym się raczej prób kontynuacji: i „Mitteleuropy”, i strategicznego partnerstwa. □

Marian Miszański

100 lat ohydy komunistycznej *ciąg dalszy ze str. 12*

Podkreślił też rolę chrześcijaństwa, które ową tożsamość tworzyło – od „cudu nad Wisłą” w święto Wniebowzięcia NMP 15 sierpnia, który zatrzymał pochód bolszewików, przez opór Żołnierzy Niezłomnych, pracę organiczną Ks. Prymasa Stefana Wyszyńskiego (obchody 1000-lecia naszego państwa), po Jana Pawła II i jego pielgrzymki do Ojczyzny, a dalej sierpniowe strajki i „Solidarność”.

Wystąpienie polskiego euro- deputowanego uzupełniły świadectwa terroru z Kambodży i Wietnamu – współczesne niewolnictwo, które nie interesuje świata (panie: Billon Ung Bun-Hor i Isabelle Thi Thuyet). Ich świadectwa wskazywały m.in. na fakt finansowania Czerwonych Khmerów przez Francuską Partię Komunistyczną i obojętność prezydentów VGE i Chiraka wobec komunistycznych zbrodni.

Swoistym uzupełnieniem paryskiego kolokwium była też konferencja zorganizowana kilka dni później w Parlamencie Europejskim – „Dlaczego nie było Norymbergii komunizmu?”. Jej organizatorem był Marek Jurek z Grupy Europejskich Konserwatyistów i Reformatorów, który chciał w ten sposób uczcić ofiary komunizmu i bohaterów z nim walczących. Trzeba tu dodać, że polski dyplomata od wielu lat stara się zwrócić uwagę zachodnich środowisk na skutki, ale i zagrożenia związane z ciągle nierozliczoną spuścizną tego systemu. Przypomniat, że o „antykomunistach się nie pamięta, opór wobec komunizmu nie jest traktowany jako akt heroizmu i obrony ludzi. Wielcy bohaterowie oporu antykomunistycznego nie są dziś bohaterami pamięci europejskiej”. Dodał, że każdy naród Europy potrzebuje tej pamięci i jest to niezwykle ważne dla przyszłości kontynentu. Historia komunizmu to bezmiar potworności. Marek Jurek przypomniał tu słowa prof. Stephane'a Courtois, współautora „Czarnej księgi komunizmu”, o tym, że jest to pierwszy system w dziejach świata, który stworzył nie zewnętrznego wroga, ale był skierowany przeciwko swojemu społeczeństwu.

Takiej pamięci nadal nie ma w Parlamencie Europejskim. Marek Jurek przypomniał podjętą dziewięć lat temu uchwałę PE upamiętniającą Wielki Głód na Ukrainie, w której „padają słowa stalinizm i polityka sowiecka, natomiast ani razu nie

pada słowo komunizm. Według obrońców tego ustroju komunizm jest fikcją nominalistyczną. Nie było komunizmu, był za to stalinizm, leninizm, maoizm, trockizm”. Rezolucja nie zawiera żadnego postulatu czyjejkolwiek odpowiedzialności prawnej i nie jest to przypadek.

Sowieckie obozy koncentracyjne, po których pozostaje z upływem czasu coraz mniej śladów, powinny zostać chronionymi miejscami pamięci o milionach ofiar. Marek Jurek dodał, że takimi sprawami powinno zająć się UNESCO, a tymczasem owa organizacja... „dwa lata temu wciągnęła na listę światowego dziedzictwa ludzkości 'Manifest komunistyczny' Marksa i Engelsa”.

Gośćmi brukselskiej konferencji był także prof. Stephane Courtois, który przyznał, że po otwarciu w całej Europie Środkowej i Wschodniej archiwów komunistycznych na początku lat 90. sam był zaskoczony skalą zbrodni tego systemu. Z kolei dr Aron Mathe, wiceprzewodniczący węgierskiego Komitetu Pamięci Narodowej (NEB) dodał, że chociaż „Czarna księga komunizmu” zaprezentowała prawdziwe oblicze rozgrzeszanego wcześniej Lenina, to nadal wybielany jest np. Karol Marks, a chociaż potępiany jest stalinizm, to „pozostałe okresy już nie”, zaś „marksistowska teoria była w przeszłości popularna na Zachodzie, szczególnie w środowisku uniwersyteckim”. Warto dodać, że akurat we Francji na wielu wydziałach dzieje się tak nadal.

W Brukseli pojawili się także naukowcy z Polski. Historyk myśli politycznej prof. Grzegorz Kucharczyk podkreślił, że rewolucja bolszewicka to jedno z wydarzeń, które ukształtowało nie tylko politycznie, ale i kulturowo świat w XX i XXI wieku. Mówiąc o współczesnym podejściu do komunizmu, przywołał przykłady reakcji na śmierć komunistycznego przywódcy Kuby Fidela Castro – „po jego śmierci nastąpiło prześciganie się w apologiach, laurkach i komplementach dla dyktatora. Rekordy w tym pobił premier Kanady Trudeau, ale też szef KE Jean-Claude Juncker był blisko czołówki” – mówił prof. Kucharczyk.

Konferencji w Brukseli towarzyszyła wystawa „Zbrodnia bez kary” (Galeria Nord w PE w Strasburgu). W listopadzie ekspozycja pojawi się także w miastach Polski. □

Bogdan Dobosz

Na marginesie jesieni**Dni roślin w Chantilly**

Nawet Wolter pod koniec swego burzliwego życia twierdził, że „to, co człowiek może nie ję pszego zrobić w życiu, to uprawiać ogród”. Saint Exupéry, autor „Małego Księcia” zapewniał z kolei, że nigdy jeszcze nie widział nieszczęśliwego ogrodnika. A jeden z twórców psychoanalizy, Freud, uznał kiedyś w przypływie szczerości, że właściwie to tracił dotąd czas, gdyż jedyną ważną sprawą w życiu jest... ogrodnictwo! Biblia uczy natomiast, że Bóg, kiedy stworzył pierwszych ludzi i pragnął by byli szczęśliwi, umieścił ich w rajskim ogrodzie.

Ichociaż we współczesnym świecie raj bardzo trudno znaleźć, to jednak każdy kto przybył 13, 14 albo 15 października do ogrodów w Chantilly, zalanych jesiennym słońcem, i mógł pospacerować wśród tysiąca najrozmaitszych, kolorowych kwiatów, zapomniał o reszcie świata.

Chantilly jest jednym z najpiękniejszych, po Wersalu, zespołów zamkowo-ogrodowych, w pobliżu Paryża. Niewiele tu zostało ze wspaniałego ogrodu z XVII – wieku, którego twórcą był sławny królewski ogrodnik, André Le Nôtre. Lecz ogrody Chantilly są nadal miejscem wielu ciekawych imprez i wystaw. Od roku 2015, odbywają się tu, w maju i październiku, słynne

„Dni Roślin”. Przed 32 laty zorganizowała je mała grupa zapaleńców, miłośników roślin i kwiatów i odbywały się one w ogrodach Courson. Od dwóch lat, organizatorem jest Chantilly. Każdego roku przyjeżdża tu około 30 tysięcy entuzjastów z całej Europy, dzięki czemu „Dni roślin” zdobywają międzynarodową renomę.

W tym roku, po raz pierwszy, pojawili się w Chantilly Polacy, państwo Szamborscy, hodowcy kwiatów i roślin z okolic Kazimierza nad Wisłą. Ich przepiękne kolorowe kompozycje z suszonych kwiatów, cieszyły się wielkim powodzeniem... zdobią nawet prestiżowe witryny na paryskim Placu Vendôme. Ich córka, radosna, zawsze

czarująco uśmiechnięta Karolina, poszła śladami rodziców i po ukończeniu Wyższej Szkoły Pejzażu w Wersalu, projektuje parki i ogrody.

Thierry Basset, główny ogrodnik tutejszego parku i ogrodów, też wygląda na szczęśliwego. Ogrodnictwem „zaraził się” – jak mówi – jeszcze w dzieciństwie, które spędził wśród pól i lasów, niedaleko Noyon. W Chantilly jest od 2011 roku. Na czele 14- osobowej ekipy zarządza 286 hektarami, w tym 140 hektarowym lasem i trzema ogrodami: francuskim – z XVII – wieku, anglo-chińskim – z XVIII w. i angielskim, założonym przez Ludwika-Józefa, księcia Kondeusza, w 1810 r. po powrocie z emigracji. Właśnie tu, dwa razy w roku, odbywają się obecne, coraz bardziej popularne „Dni roślin”.

– Być głównym ogrodnikiem w takim miejscu jak Chantilly – mówi Thierry Basset, to nie jest zwykły zawód. To jest prawdziwy tytuł, nawiązujący do czasów kiedy należały one do takich rodów jak Montmorency i Burbon – Condé. Aktualnie Chantilly należy do Instytutu i Akademii Francuskiej.

Basset, poza pracownikami zatrudnionymi w ogrodach, przyjmuje także na staże

Jak w czasach Jezusa

ciąg dalszy ze str. 9

– Dwie pierwsze noce spędziliśmy na małej wysepce w obudowanym miejscu na ognisko. Pierwszego wieczoru udało się nam porozmawiać z kilkoma młodymi ludźmi, którzy zostawili nam trochę jedzenia na śniadanie i ubierane w lesie kurki. Drugiej nocy przyszedł strażnik leśny i kazał nam się wynosić. Kiedy próbowali zasnąć, na wyspie pojawili się młodzi Rosjanie, hałasowali, rzucali belkami i kamieniami w ich stronę. – Długo musiałem się modlić, żeby się nie dać sprowokować. Dym z ogniska, komary, zimno i hałas. A rano jeszcze poślizgnąłem się i wpadłem do wody – wspomina.

Nie widząc innego wyjścia, udali się do protestanckiej opieki społecznej, odpowiednika Caritas. – Tam nas wysmiali, powiedzieli, że nie jesteśmy w systemie, więc nic dla nas nie zrobią. Dodali, że to, co robimy, jest głupie i nieodpowiedzialne, niedzielskie. Że nikt nas tu nie potrzebuje. Potem przekonywali Isaca, żeby nie dawał się wrabiać takim głupim ludziom jak ja. Żeby uciekał. To był jedyny moment podczas tej ewangelizacji, kiedy Isac mógł bronić swojej wiary. Nigdzie nas nie chcieli, nie jedliśmy dwa dni. Jedyne, co nam zostało, to chodzenie ulicami i modlitwa koronką lub różańcem – wspomina ks. Michał.

Isac zaatał się. Modlił się do Boga: „Jeśli w ciągu 5 godzin nam nie pomożesz, odpadam”. Przed kościołem należącem do zielonoświątkowców jakiś mężczyzna kosił trawę. Podeszli do niego, przedstawili się. Zaprosił ich na positek, i tak pół godziny przed upływem ultimatum, które Isac postawił Bogu, jedli obiad. – Dostaliśmy klucze do tego kościółka, materace i śpiwory, i tam w biurze mogliśmy spać. Spędziliśmy tak dwie noce. Potem spotkaliśmy Finę i Filipinkę, małżeństwo. Zaprosili nas na obiad i na nocleg. Kolejny znak czułości Bożej – mówi ks. Mikołaj.

Pytam ks. Mikołaja, jakie było najważniejsze doświadczenie z tego rozestania? – Branie na siebie odrzucenia, wysmiania, braku zainteresowania. Byłem odrzucany tak, jak wielu wierzących jest odrzucanych na co dzień w rodzinie, pracy, w szkole. To była lekcja pokory. Pan Bóg jeszcze inaczej uczył mnie pokory. Finlandia to jedyny kraj skandynawski, w którym nie mogłem się dogadać (ks. Mikołaj mówi płynnie po duńsku, szwedzku, islandzku, angielsku, hiszpańsku i włosku). A w regionie, który

wylosowałem, ludzie nie mówili, albo nie chcieli mówić po angielsku. Moja mocna strona, znajomość języków, łatwość nawiązywania kontaktów, chęć spowiadania zawsze i wszędzie na nic się nie zdały. Zrozumiałem, że moje umiejętności stają się zupełnie nieprzydatne, jeśli Bóg nie jest na pierwszym miejscu. Doświadczyłem, że to On prowadzi moją postugę i posyła do ludzi, których sam wybiera. Pan Bóg powiedział mi: – Zamknij gębę! Stuchaj i pozwól Mi mówić do Ciebie i do innych.

Księdzu Mikołajowi bardzo pomogły świadectwa braci ze wspólnoty, którzy opowiadali, że podczas ewangelizacji spotykali ludzi, którzy spowiadali się po 40 latach, lub gdy głosili słowo Boże, inni mieli łzy w oczach czy rezygnowali z samobójstwa, które chcieli popełnić. Albo przestawali pić z dnia na dzień.

Wszystko w nadmiarze

Mauro, ksiądz z Włoch, i Edwardo, świecki misjonarz z Dominikany, mieli najlepsze doświadczenia ze swojej misji. Udali się do Aalborga, miasta w Danii, o którym praktycznie nic nie wiedzieli. – Przyzwyczajony byłem do tego, że wszystko, czego potrzebowałem, miałem pod ręką. Teraz nie miałem niczego, żadnego zabezpieczenia. Bałem się. Ale strach pochodzi od szatana – mówi Edwardo.

Po całym dniu głoszenia Ewangelii zapukali na plebanie kościoła protestanckiego. Pastorowa poczęstowała ich ciasteczkami i życzyła miłego dnia. Znaleźli jedyny w Aalborgu, w czwartym co do wielkości mieście duńskim, kościół katolicki. Akurat zaczynała się wieczorna Msza święta. Potem był Różaniec. Wyszli z kościoła, za nimi szedł chłopak. – Obejrzałem się i zapytałem, w czym mogę pomóc – relacjonuje Edwardo. – Odpowiedział, że poczuł, że musi nas zaprosić na kolację. Poszli do restauracji, długo rozmawiali. Przenocował ich.

Dowiedzieli się, że przy parafii działa wspólnota neokatechumanalna. – Całe dni chodziliśmy po mieście i mówiliśmy napotkanym ludziom o Bogu. Wieczorem jedliśmy kolację u rodzin ze wspólnoty, spaliśmy albo u nich, albo na plebanii. Bóg bardzo troskliwie się nami zaopiekował. Nie dość, że nie byliśmy głodni, to jeszcze wszystkiego mieliśmy w nadmiarze – wspomina Edwardo. □

Justyna Zbroja (Gość Niedzielny)

młodych ludzi, zagubionych czasami i nie zdecydowanych, jaką drogę wybrać w życiu. W kontakcie z naturą odnajdują równowagę i optymizm a często nawet swoje powołanie. Basset zapragnął też wprowadzić w parku trochę nowych kolorów. Z jego inicjatywy pojawił się w Chantilly

tulipan: „André Le Notre”, nazwany tak na cześć twórcy ogrodów w XVII w. – „ojca nas wszystkich” – mówi Thierry. Jest czerwony ze złotymi brzegami. W celach dydaktycznych, Thierry zaprosił do Chantilly, 600 dzieci z przedszkola i okolicznych szkół, które wzięły udział w sadzeniu tulipanów.

W tym roku, do ogrodów Chantilly zawiąta też nowa róża, która została nazwana „Domaine de Chantilly” – białoróżowa z pomarańczowym „sercem” (w 2015 r. zajęta w Madrycie, 1- miejsce w konkursie na najpiękniejszy zapach). □

Maria Michalkiewicz





Są takie momenty, które należy wpisać do historii naszej Polonii

Dourges. 90-lecie kościoła św. Stanisława

8 października, odbyły się uroczystości jubileuszu 90-lecia kościoła św. Stanisława w Dourges.

Budowany w 1927 r., kościół Św. Stanisława – od 2009 r. jest uznany za zabytek historyczny i – od 2012 r. wpisany na Listę Dziedzictwa Światowego – w ramach „Bassin minier Nord-Pas de Calais, Patrimoine mondial UNESCO”.

Z tej okazji, witaliśmy po raz pierwszy przybyłego do nas nowego Rektora Polskiej Misji Katolickiej we Francji, ks. Bogusława Brzysia, który celebrował Eucharystię, wspólnie z ks. Proboszczem Leszkiem Wojciechowskim i ks. Stanisławem Jurkowskim z polskiej parafii w Oignies.

Msza święta rozpoczęła się procesją, ze sztandarami stowarzyszeń naszej „wielkiej” parafii Auby-Dourges-Evin-Leforest,

z muzyką zespołu „Górale”, z dziećmi z katechizacji – w strojach ludowych, z zespołami „Wista” z Dourges i „Kalina” z Courcelles-les-Lens i nowej grupy młodzieżowej „Iskra”. W kościele wypełnionym wiernymi, pieśni śpiewali chór „Moniuszko”, „Gitary Św. Stanisława” oraz „Górale”.

Edmond Oszczak, prezes Koordynacji Polonijnej w Dourges i Stowarzyszenia Opieki nad kościołem Św. Stanisława, witając przybyłych gości: panią Jeanne-Marie Dubois, Mer Dourges, z radnymi, panów Piotra Rokickiego i Karola Marszałka reprezentujących partnerski dla Dourges Raszków, panią Krystynę Satańską z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP i konser-

Powrót do Europejskich Dni Dziedzictwa

W tym roku Europejskie Dni Dziedzictwa, 17 września w Dourges, miały charakter szczególny: 90-lecie odbudowania kościoła parafialnego St Piat (zniszczonego po pierwszej wojnie światowej) oraz wybudowania polskiego kościoła Św. Stanisława – po przybyciu polskich górników z rodzinami w latach 1920.

Z tej okazji przyjechał do Dourges Ks biskup Jean-Paul Jaeger i odprawił francusko-polską Mszę świętą w kościele St Piat. Po Eucharystii, udaliśmy się do odnowionej przez miasto, kaplicy „Matki Bożej Miłosiernej”, w centrum miasteczka. Pani Mer inaugurowała to miejsca lokalnego dziedzictwa a Ks. Biskup pobłogosławił je przy pięknej modlitwie i odśpiewaniu „Ave Maryja” – przez wszystkich zgromadzonych oraz „Czarnej Madonny” – przez chór Moniuszko i wspólnoty polskie. Jest to dla naszej miejscowości piękny pomost łączący nasze wspólnoty.

Wieczorem, wszyscy udali do polskiego kościoła na pierwszą... iluminację (mapping) zabytkowego ołtarza „Kaplica Bożego Narodzenia” – dłuta Jana Szczepkowskiego. Ta pierwsza próba realizowana przez młodego mieszkańca Dourges Florent Grabow-

skiego, dała nam asumpt do kolejnego takiego projektu w 2018r.

Podczas tego weekendu odbył się również wernisaż pięknej wystawy zdjęć z 90-letniej działalności Bractwa Kurkowego w Dourges. Stowarzyszenie założone przez polskich górników w 1927r., jest do dziś aktywne, należąc do „Fédération Française de Tir”, chociaż pielęgnuje swoje polskie tradycje, na czele z oddanym prezesem Christianem Bedlewskim. Od 2011r Bractwo Kurkowe w Dourges utrzymuje przyjacielskie kontakty ze swoim odpowiednikiem w Raszkwie (Wielkopolska), mieście partnerskim Dourges.

Informacje o życiu polonijnym w Dourges można znaleźć na stronie internetowej „Amicale Polonaise de Dourges”: www.polonia-dourges.fr

Edmond Oszczak





watora prof. Janusza Smazę, prezes zaprzyjaźnionego stowarzyszenia „Kresy en France” z Paryża panią Krystynę Orłowicz oraz przedstawiciele organizacji polonijnych naszego regionu.

Na zakończenie, po odśpiewaniu „Boże coś Polskę”, chór zaśpiewał „Hej strzelcy wraz” - na cześć Bractwa Kurkowego z Dourges, które także obchodzi w tym roku 90-lecie istnienia.

Po Mszy św., sto osiemdziesiąt osób biorących udział w uroczystościach spotkało się na „obiedzie tanecznym” - przy muzyce orkiestry „Muzykanty”. Serdeczna atmosfera, obfity polski obiad i okazja dla wszystkich podzielenia się swymi wrażeniami. Odwiedzili nas również ks. Dziekan Daniel Żylinski, ks. Dziek. Jean-Marie Loxhay, ks. Józef Wąchała i ks. Tomasz Mikulak, za co składamy im serdeczne „Bóg zapłać”. Podziękowania należą się również wszystkim wolontariuszom uczestniczącym w organizacji tej historycznej uroczystości. □

Edmond Oszczak



Przedstawiciele Raszkowa w Dourges

Katarzyna Spiżak

W dniach od 7 do 8 października br. w Dourges - mieście partnerskim dla Raszkowa - odbywały się dwa ważne dla lokalnej społeczności wydarzenia.

W uroczystościach tych na zaproszenie tutejszego mera, uczestniczyli także przedstawiciele gminy i miasta Raszków: wiceprzewodniczący Rady Gminy i Miasta Raszków Karol Marszał i zastępca burmistrza Piotr Rokicki.

W sobotę 7 października pani mer Jeanne - Marie Dubois otworzyła zrewitalizowaną część miasta - dawną kolonię górniczą, składającą się z domków wybudowanych dla pracujących w kopalni i ich rodzin. Było to pierwsze takie osiedle w Francji i Europie - poza Wielką Brytanią. Warto tu podkreślić, że było to niezwykle innowacyjne przedsięwzięcie socjalne zrealizowane na początku XX

wieku. Do dzisiaj dawna dzielnica górnicza jest atrakcyjnym miejscem do zamieszkania. Znaczna część mieszkańców kolonii górniczej to Polonia. Koszt tej obecnej kompleksowej renowacji, realizowanej przez kilka lat, wyniósł ponad 7 milionów euro.

Z kolei w niedzielę 8 października br. obchodzono Jubileusz 90-lecia kościoła Wspólnoty św. Stanisława w Dourges. W uroczystej Mszy św., koncelebrowanej przez księdza proboszcza Leszka Wojciechowskiego oraz rektora Polskiej Misji Katolickiej we Francji księdza Bogusława Brzysia wzięli udział parafianie oraz przedstawiciele lokalnego samorządu z mer Dourges na czele, dele-

gacja z gminy i miasta Raszków, a także przedstawicielka Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP - Krystyna Satańska, która odczytała okolicznościowy List od min. Piotra Glińskiego. W nabożeństwie uczestniczył także Poczest Sztabdarowy Bractwa Kurkowego w Dourges. Swym śpiewem uświetnił to wydarzenie miejscowy Chór im. Stanisława Moniuszki.

Imprezę towarzyszącą w niedzielę 8 października stanowiła możliwość zwiedzenia wystawy zorganizowanej z okazji 90-lecia Bractwa Kurkowego w Dourges, którą prezentował Christian Bedlewski - prezes Bractwa. □



„Oto Pan, w którym złożyliśmy naszą ufność” (Iz 25,9)

Instalacja nowego proboszcza

W niedzielę 15 października 2017 nasza polska parafia pod wezwaniem „Miłosierdzia Bożego” w Paryżu 17 ufnie i radośnie przeżywała instalację nowego proboszcza – ks. kanonika Wacława Szuberta, który dla Polonii we Francji posługiwał już od 1981 roku.

Liturgicznego wprowadzenia na urząd proboszcza dokonał podczas Mszy św. o godz. 11. paryski Wikariusz Episkopatu dla Wspólnot Katolickich zagranicznego pochodzenia diecezji Paryża Mgr Xavier Rambaud.

Zgromadzeni wokół ołtarza Chrystusowego wierni – przybyli z różnych części l'Ile de France – w skupieniu łączyliśmy się w modlitwie,

wstuchani w Słowo Boże, psalm, Ewangelię, które były dla nas pokrzepieniem, obfitym pokarmem duchowym, obietnicą dalszego błogostawieństwa, ale i przestrożą, by czuwać, by grzech nie zamknął nam drogi do bliskości uczłowania z Bogiem.

Nie zabrakło wśród nas również i tych najmniejszych, którzy są przyszłością naszej parafii – naszych dzieci, one

również z radością śpiewały na cześć Pana wraz z Chórem Piast.

„Pan Zastępów przygotowuje dla wszystkich ludów na tej górze ucztę z tłustego mięsa, ucztę z wybornych win” (Iz 25,6) – niejednemu z nas zakręciła się tła w oku, gdy po skończonej Mszy św., tak licznie przedłużyliśmy nasze wspólne spotkanie w sali na uczcie Agape. „I sala zapetniła się biesiadnikami (...)” przy obficie zastawionych stołach, które były owocem spontanicznej dobroci i pragnienia serc wielu osób.

„Pan jest moim pasterzem, niczego mi nie braknie...” – (w Ps 23), wyrażamy naszą ufność i dziękczynienie Panu Bogu w prowadzeniu naszej parafii, że przechodząc przez ciemne doliny, nie ulękniemy się zła, bo Pan jest z nami!

Parafianka



Huculszczyzna – sentymentalna Atlantyda

Zarząd Stowarzyszenia „Kresy we Francji” zaprasza na konferencję etnograficzno-historyczną, multimedialną:

„Huculszczyzna – sentymentalna Atlantyda; z wędrówek po dawnych Kresach południowo-wschodnich”. „Związki Kresów i Francji poprzez historię działań II Brygady Legionów Polskich pod dowództwem gen. Józefa Hallera” –

w prezentacji dra Jana Skłodowskiego

w niedzielę 26 listopada 2017 o godz. 16.

w Centrum Dialogu Ks. Pallotynów (Paryż, 23-25 rue Surcouf)

Serdecznie zapraszamy na konferencję i dyskusję.

Prezentacja wydawnictw wykładowcy opatrzonej dedykacją autora.

Możliwość nabycia innych pozycji książkowych o tematyce kresowej.

Więcej informacji – tel. 01 43 03 38 33; 06 62 69 13 83



Jan T. Skłodowski dr n. hum. Uniwersytetu Warszawskiego, fotografik, publicysta, podróżnik, badacz Kresów. Członek-założyciel Stowarzyszenia „Res Carpathica” – prezes; Stowarzyszenia Historyków Sztuki i Związku Polskich Artystów Fotografików. Współpracuje z Instytutem Sztuki i Instytutem Historii PAN oraz Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Odbił ponad 60 podróży badawczych na tereny Litwy, Łotwy, Słowacji i Ukrainy. Uczestnik i autor referatów m.in. na trzy międzynarodowe kongresy „Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej” oraz „Dialogi Dwóch Kultur” w Krzemieńcu, Ukraina (2011 – 2017).

Jest autorem ponad 100 artykułów (w periodykach: Bunt Młodych Duchem, Cenne, Bezcenne/Utracone, Lwowskie Spotkania, Nasza Rota, Płaj-Almanach Karpaci, Semper Fidelis, Spotkania z Zabytkami, Twórczość) oraz licznych wystaw fotograficznych w kraju (m.in. w Podchorążówce w Łazienkach Królewskich w Warszawie, Domu Polonii Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”) i za granicą (m.in. w Bibliotece Polskiej w Paryżu, Uniwersytecie w Nantes, Instytucie Polskim w Wilnie, Muzeum J. Stowackiego w Krzemieńcu) poświęconych ziemiom oraz dziedzictwu kulturowemu terenów wschodnich dawnej Rzeczypospolitej. Przewodniczący Komitetu Obchodów Jubileuszu 100-lecia walk Legionów Polskich w Karpatach Wschodnich 1914-2014. „Zastużony dla Kultury Polskiej”.

□

Ave, Ave Maryja...

Tym to refrenem na zakończenie uroczystości związanych z setną rocznicą Objawień Fatimskich, rozbrzmiewała kaplica na Bellevillu w piątek 13 października.

W święto parafialne - odpust - wierni zgromadzili się licznie, aby uczcić swoją Patronkę.

Tradycyjnie już, jak co miesiąc, wzniesiliśmy wysoko lampiony i śpiewaliśmy ... I modliliśmy się. I przedstawialiśmy nasze pokorne prośby u stóp Pani Fatimskiej, której figura tym razem „ruszyła” z wiernymi w uroczystej procesji.

Mszę świętą odprawioną po nabożeństwie przez proboszcza Mateusza Chejzdrała, uświetnił swoją obecnością gość z Polski - ksiądz Marek Pieńkowski z Jarostawia, który wygłosił do nas piękne, mądre Słowo Boże. Mówił o wartości tajemnicy, a przede wszystkim mocy modlitwy różańcowej.

Po uroczystościach - też już tradycyjnym zwyczajem - zgromadziliśmy się w sali przykaplicznej na agape, poczęstunku przygotowanym przez dzielne nasze panie. Smakotyków nie brakowało! Można było i serce piernikowe i ciastko z dziurką skosztować. Ku ucieście najmłodszych, których w naszej wspólnocie nie brakuje i których my, dorośli, staramy się otoczyć szczególną troską. Wierząc, że to one przecież są przyszłością Kościoła...

Jakże wzruszającym momentem jest Modlitwa Pańska, na którą dzieci zapraszane zostają do ołtarza i otoczywszy go, trzymając się za ręce, wspólnie zwracają się do Ojca Niebieskiego. Są niesłuchanie przy tym poważne i dumne. Potem rozbiegają się jak wróble niosąc znak pokoju...

„Nie rzucim świątyni...”, a do Ciebie, nasza ukochana Patronko z Fatimy, nie żegnając się, bo przecież jesteś cały czas z nami - powrócimy już niedługo. Za kilka miesięcy - 13 maja. I ponownie zabrzmie radosne „Ave Maria”!

ks. Mateusz Chejzdrał



Msza św. „smoleńska” w intencji Ojczyzny

10 października, jak miesiąc po miesiącu, już po raz 90 zebraliśmy się w kościele polskim Wniebowzięcia NMP w Paryżu, by modlić się za ofiary pamiętnej katastrofy smoleńskiej z 10 kwietnia 2010 r., w której zginął prezydent RP śp. Lech Kaczyński oraz 95 towarzyszących mu osób, a jednocześnie prosić - za wstawiennictwem Matki Bożej Królowej Polski - o Boże błogosławieństwo dla naszej Ojczyzny.

Mimo, że od tej narodowej tragedii upłynęło już tyle miesięcy i lat, w dalszym ciągu, w wyniku m.in. wrogiej polityki Rosji, która nie zwróciła wraku prezydenckiego samolotu, nie ustalono wszystkich przyczyn katastrofy. Tymczasem z ustaleń polskiej komisji badającej obecnie jej przebieg, okoliczności i poprzednie zaniechania ówczesnych władz naszego kraju, wynikać mogą wnioski o ich przewinach, lekceważeniu procedur, brak szacunku dla pochówku ofiar, nie mówiąc o tym, że nie można wykluczyć wybuchu na pokładzie, jako przyczyny tragedii. Dlatego musimy wciąż niestrudzenie modlić się w każdą „miesięcznicę” katastrofy smoleń-

skiej w intencji Ojczyzny, za dusze poległych i o uczciwe, pełne wyjaśnienie przyczyn tej największej polskiej tragedii narodowej po II wojnie światowej. Mimo że 10 kwiecień 2018 r. ma odbyć się ostatni, po ośmiu latach, rocznicowy warszawski Marsz pamięci organizowany do tej pory co miesiąc w stolicy Polski - po Mszy św. - z pod katedry św. Jana Chrzyciela pod Pałac Prezydencki na Krakowskim Przedmieściu.

W naszych modlitwach musimy wciąż pamiętać o naszej umiłowanej Ojczyźnie i tych, którzy odważnie, z pełną determinacją bronią polskiej racji stanu i interes narodowego Polaków.

10 października br. naszą - paryskiego Stowarzyszenia Obrońców Krzyża - Mszę św. w intencji Ojczyzny i za ofiary katastrofy smoleńskiej celebrował proboszcz parafii polskiej Wniebowzięcia NMP ks. Paweł Witkowski. W Eucharystii - jak co miesiąc - uczestniczyły poczty sztandarowe Stowarzyszenia Obrońców Krzyża, Stowarzyszenia Polskich Kombatanów - Koło Paryż i paryskiej Solidarności; jak co miesiąc przy ołtarzu ustawiliśmy tablicę przypominającą wszystkie ofiary z 10 kwietnia 2010 r.

W imieniu organizatorów - Stowarzyszenia Obrońców Krzyża - dziękuję wszystkim uczestnikom tej „miesięcznicowej” Eucharystii. Następna nasza Msza św. zostanie odprawiona 10 listopada br. (w piątek), w kościele polskim Wniebowzięcia NMP w Paryżu o godz. 18.30. Serdecznie wszystkich zapraszam.

Maria Jolanta Dzwigata



- Lekcje j. polskiego - w piątki o 18.
- Lekcje j. angielskiego - w czwartki o 18.

Paryż: 263 bis, rue Saint-Honoré.

Informacje : 06 69 67 38 58.

1316989

DENTYSTKA POLSKA DLA DZIECI i DOROSŁYCH Dr Mariola Tuliszkiewicz

01 42 33 30 58; 06 43 98 83 66

45, rue du Caire - 75002 Paris

Akceptuję CMU AME

1304985

SPRZEDAM

POLSKI SKLEP SPOŻYWCZY
W SAINT GERMAIN-EN-LAYE

kontakt: 06. 28. 53. 20. 94

11024706

MASZ PROBLEM Z HAZARDEM?

Może anonimowi hazardziści pomogą?

Każdy miting AH otwarty.

W każdy poniedziałek o godz. 19

Salka przy kościele Św. Genowefy w Paryżu
(18, rue Claude Lorrain, metro Exelmans)



Jeśli uważasz, że masz problem z alkoholem,
alkohol kieruje Twoim życiem

Przejdź na spotkanie *Anonimowych Alkoholików*

Anonimowi Alkoholicy są wspólnotą mężczyzn i kobiet, na życie których wpływa picie alkoholu. Anonimowi Alkoholicy dzielą się nawzajem doświadczeniem, siłą i nadzieją, aby wspólnie rozwiązać swój problem – **alkohol**.

**Spotkania AA odbywają się w każdy wtorek
w godzinach od 19³⁰ do 21³⁰**

przy kościele św. Genowefy (18, rue Claude Lorrain, 75016 Paris – metro Exelmans)

Anonimowość jest podstawową zasadą Anonimowych Alkoholików

AL-ANON ALATEEN

Grupy rodzinne Al-Anon

Nadzieja dla krewnych i przyjaciół alkoholików

Al-Anon jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie alkoholu członka rodziny lub bliskiej osoby.

Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem.

Spotkania odbywają się w każdy wtorek o godzinie 20

(w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu – metro: Concorde)

Grupa Alateen spotyka się w drugi i ostatni wtorek każdego miesiąca o **godz. 20**

Anonimowość jest podstawową zasadą Al-Anon. Czekamy na Ciebie!

T. 06 67 30 89 95; 06 28 74 23 63

GŁOS KATOLICKI

PRZYJACIELE

Mme Bouvy Agata -	70€
Mme Stolarski Teresa -	40€/pół roku
Siostry Franciszkanki -	80€
Mme Śmati Krystyna -	80€
Mme Świętaczak Lucyna -	70€
M Brzostek Wiesław -	70€
Mme Toczata Janina -	70€
Mme Sidor Elżbieta -	70€
M Sychowicz Richard -	100€
M Chowaniec Andrzej -	80€
Mme Stępień Lidia -	100€
M Michalski Richard -	140€
M Perzyna Janek (Belgia) -	70€
Mme Klugman Maria -	70€

Dalsza część Listy Przyjaciół będzie się ukazywać w kolejnych numerach GK Czytelnikom, którzy wspierają Głos Katolicki „Prenumeratą Przyjaciół”, składamy serdeczne podziękowania. (Redakcja)

Masz problem z piciem?

Może Anonimowi Alkoholicy pomogą!

Wykaz mitingów AA w Paryżu:

Niedziele godz. 17.00:

3, rue Rampal (kod: 9172), 75019 Paris, M° Belleville/;

Wtorki godz. 19.30:

18, rue Claude Lorrain; 75016 Paris, M° Exelmans/;

Środy godz. 19.30:

20, rue Legendre (2 piętro), 75017 Paris, M° Villiers/;

Czwartki godz. 19.30:

11, Ville St-Jacques (kod: 0911),

75014 Paris, M° Saint-Jacques.

GŁOS KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 1 €/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,7 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: 6 € („szukam pracy” - 4 €); przy powtórzeniach - 50% ceny; - „usługi” - do 10 słów: - 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów - 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) - dopłata wynosi -1 € na tydzień („usługi” - 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) - inf. i cennik w redakcji GK - 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris - II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

Niedroga francusko-polska firma pogrzebowa

POMPES FUNEBRES POLONIA ASSISTANCE INTERNATIONALE
przewożenie ciała do Polski • pogrzeby na terenie całej Francji 24/24
Koszty trumny (lub urny) i transport do Polski od 2200 € TTC

Tel. 02 31 85 23 66 – mówimy po polsku
(tłumaczenie i załatwianie formalności w urzędach)
Tel. 02 31 78 25 93 – mówimy po francusku
Fax 02 31 34 98 93 | e-mail: josefa.bazincourt@gmx.fr

**Centrum Stomatologiczne Dentylis Boulogne**

DENTYLIS
www.dentylis.fr

76 av. Edouard Vaillant
92100 Boulogne Billancourt
Linia metra nr 9,
stacja: Marcel Sembat
(wyjście: rue Rieux)

Akceptujemy CMU, AME.
Stawki wg cennika Sécurité Sociale,
Stosujemy zasadę Tiers payant
(karta vitale).

☎ 01.41.13.45.05
✉ boulogne@dentylis.fr

Współpracujemy z większością mutuelles.
Konsultacje: od Pn - do Pt, 9.00 - 19.30

Mówimy po polsku

Bilety autokarowe i samolotowe

Janosik SINDBAD

Paryż: 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.

Wyjazdy 7 razy w tygodniu.

Z Paryża (12⁴⁵), Reims (14⁴⁵), Metz (17⁰⁰)
do: Polski Południowej i Centralnej;

16⁰⁰ - z Paryża do innych miejscowości, w sumie 145 miast.

Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski

Wszelaka pomoc prawna w administracji francuskiej.

Edyta - T. 06 22 72 26 68;
e-mail: edyta-anne@hotmail.fr

✿ **DÉMÉNAGEMENT - TRANSPORT - AUTOLAWETA**
PRZEPROWADZKI, - WYWÓZ GRUZU
Tel. 06 30 40 49 49

• 3/06 Je suis a la recherche d'un Polonais nommé CHLEBICKI JAN, né le 16/10/1900 a Ryczów (Pologne) et il est décédé le 15 décembre 1962 quelque part en France.
londnersimon@yahoo.fr; tel. 01 39 72 41 21 (répondeur).

– TŁUMACZENIA –

Stanisław Bocianowski – dr Prawa
– Tłumacz Przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym
w Wersalu i Sądzie Kasacyjnym w Paryżu.

105 bis, Bd de Grenelle, 75015 Paryż
Tel/fax : 01 43 06 00 70, 06 17 98 60 20, e-mail: bocianowski@sfr.fr

**Polonijna Zabawa
Andrzejkowa**

Bilet
50€
/osobę

25.11.2017
(Sobota)

Zabawa od 20
do 5 rano

Sala Cargo w Bobigny

49 Avenue Henri Barbusse, 93000 Bobigny

Dojazd: M 5 7 RER E

Będzie nam towarzyszył krakowski
zespół muzyczny ExpressBand

W cenie biletu - menu: 1 danie gorące,
smalec, ogórki, wędliny, ciasta

Alkohole w sprzedaży na miejscu: wódki, wina,
piwo beczkowe z Polski: Żywiec, Okocim, Tyskie



ORGANIZATOR: Małgorzata Jeczminek
Wpłaty, rezerwacje i dodatkowe informacje:
tel. 06 59 87 71 70

✿ TRANSPORT:

- wywóz gruzu, - dowóz materiałów, - przeprowadzki.

Tel. 06 98 58 86 36

Dr Danuta Baranowicz-Schouker
chirurgien- dentiste
33, rue Poissonnière – 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle
tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15
- CMU dzieci i dorośli; (mówimy po polsku)

✿ **Luxsus - PRZEWÓZ OSÓB i TOWARÓW DO POLSKI** -
OLSZYNA, WROCŁAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.
TEL. 06 62 75 50 06; 01 42 38 63 20; (00 48 12) 284 12 50!

PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...

Poradnictwo legalne

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Tygodnik polski za granicą
(Hebdomadaire de l'émigration polonaise)

N° 38 (2698): 5.11.2017

Commission paritaire N°: 0520 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France)

Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31, 01 42 96 23 29.

E-mail: vkate@club-internet.fr, vkate@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. Bogdan Brzyś – Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół.

Druk (Imprimerie): INDICA – 2, rue du 19 mars 1962 – 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonement): 1 rok (1 an) – 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 25.10.2017

Inf. o prenumeracie na str. 3



Association Pomost-Passerelle

AIDE AUX POLONAIS VIVANT DANS L'IMMIGRATION

Biuro Socjalne

Stowarzyszenia Pomost-Passerelle prowadzi Biuro socjalne, znajdujące się w pomieszczeniach Parafii Wniebowzięcia NMP w Paryżu, przy Polskiej Misji Katolickiej - 263 bis, rue Saint Honoré.

Biuro czynne jest w czwartki, w godzinach od 9.00 do 13.00.

Jego celem jest pomoc w uregulowaniu sytuacji prawnej, rodzinnej i bytowej oraz reintegracja społeczna zgłaszających się osób. Udzielana pomoc skierowana jest do osób, które znalazły się w ciężkiej sytuacji życiowej na emigracji, głównie bezdomnych oraz uzależnionych. □

TRWAM PROGRAM

6 - 12 listopada 2017

PONIEDZIAŁEK 6 LISTOPADA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Wieś to też Polska 9²⁵ Słowo Życia 9³⁰ Vatican Magazine 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11²⁵ Felieton 11³⁵ Dokument 11⁵⁰ Retrospekcja 11⁵⁵ Św. na każdy dzień 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Dokument 13²⁰ Koncert życzeń 14¹⁰ Film 15³⁵ Dokument 15⁴⁵ Św. na każdy dzień 15⁵⁰ Ma się rozumieć 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Sanktuaria polskie 16³⁰ Tydzień z Ziemi Św. 16⁵⁰ Reportaż 17²⁰ Coś wisi w powietrzu 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Dokument 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

WTOREK 7 LISTOPADA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8³⁵ Słowo Życia 8⁴⁰ Reportaż 9¹⁰ Papież Polak do Rodaków 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Jak my to widzimy 10⁴⁵ Tydzień z Ziemi Św. 11⁰⁵ Mocni w wierze 11³⁵ Św. na każdy dzień 11⁴⁰ Dokument 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Teatr 13³⁵ Dokument 14⁰⁰ Film 14⁵⁵ Dokument 15⁵⁰ Ma się rozumieć 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Jestem mamą 16³⁰ Kalejdoskop Młodych 16⁵⁰ Express Studencki 17⁰⁰ Dokument 17¹⁵ Rozrywka 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

ŚRODA 8 LISTOPADA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Dokument 9²⁰ Express Studencki 9²⁵ Sanktuaria polskie 9⁴⁵ Św. na każdy dzień 9⁵⁰ Eduka-

cja 10⁰⁰ Audycja Generalna 11⁰⁰ Dokument 11¹⁵ Dokument 11²⁵ Felieton 11³⁵ Spotkania z ekologią 11⁵⁰ Dokument 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Dokument 13⁰⁵ Dokument 14⁰⁰ Film 15³⁵ Dokument 15⁵⁰ Ma się rozumieć 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Na zdrowie 16³⁰ Rozrywka 16⁴⁵ Św. na każdy dzień 16⁵⁰ Coś wisi w powietrzu 17⁰⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

CZWARTEK 9 LISTOPADA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Na zdrowie 9²⁵ Dokument 9³⁵ Św. na każdy dzień 9⁴⁰ Naprotechnologia 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11²⁵ Felieton 11³⁵ Edukacja 11⁵⁰ Film 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Reportaż 13²⁰ Dokument 14⁰⁰ Dokument 15⁴⁰ Dokument 15⁵⁰ Ma się rozumieć 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Rozrywka 16³⁵ Przegląd Źródła 16⁴⁰ Dokument 16⁵⁵ Przegląd Niedzieli 17⁰⁰ Dokument 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

PIĄTEK 10 LISTOPADA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9¹⁰ Rozrywka 9³⁵ Św. na każdy dzień 9⁴⁵ Duc in altum 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11²⁵ Felieton 11³⁵ Poradnik szczęśliwego małżeństwa 11⁵⁰ Dokument 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Koncert 13⁴⁵ Film 13⁵⁵ Św.

na każdy dzień 14⁰⁰ Dokument 14⁴⁰ Reportaż 14⁵⁵ Słowo Życia 15⁰⁰ Koronka do BM 15²⁰ Mocni w wierze 15⁵⁰ Ma się rozumieć 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Siódmy sakrament 16³⁵ Przyroda i ludzie 17⁰⁰ Fundusze Europejskie 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Westerplatte Młodych 18⁵⁵ Przegląd Niedzieli 19⁰⁰ Msza Św. 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

SOBOTA 11 LISTOPADA

9⁰⁰ Koncert 10²⁵ Felieton 10³⁵ Św. na każdy dzień 10⁴⁰ Polski pkt. widzenia 11⁰⁰ Dla dzieci 12⁰⁰ Reportaż 12²⁰ Dokument 13⁰⁵ Św. na każdy dzień 13¹⁰ Reportaż 13¹⁵ Reportaż 13⁴⁵ Felieton 13⁵⁵ Św. na każdy dzień 14⁰⁰ Film 14⁴⁰ Reportaż 15⁰⁰ Marsz Niepodległości 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Koncert 19²⁵ Przegląd Niedzieli 19³⁰ Katecheza 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

NIEDZIELA 12 LISTOPADA

8⁰⁰ Słowo Życia 8⁰⁵ Polski pkt. widzenia 8²⁵ Św. na każdy dzień 8³⁰ Reportaż 9⁰⁰ Felieton 9¹⁰ Dla dzieci 9¹⁵ Katecheza 9³⁰ Msza Św. 10³⁵ Przegląd Niedzieli 10⁴⁰ Dokument 11²⁵ Dokument 12⁰⁰ Anioł Pański 12²⁰ Wieś to też Polska 13³⁰ Papież Polak do Rodaków 14¹⁰ Koncert 15²⁰ Św. na każdy dzień 15²⁵ Reportaż 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Koncert życzeń 17⁰⁰ Dokument 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Retrospekcja 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Film. □

TV Trwam: ul. Św. Józefa 23/35; 87-100 Toruń

POLVOD

TYLKO POLSKIE FILMY

Legalnie i bezpłatnie na www.polvod.pl





UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

6 – 12 listopada 2017

PONIEDZIAŁEK 6 LISTOPADA

6⁵⁰ Nad Niemnem – magazyn 7¹⁵ Moliki książkowe – magazyn 7²⁵ Supetkowe ABC – magazyn 7⁵⁰ Przepis dnia – magazyn 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Krótka historia – felieton 11¹⁰ Kulturalni PL – magazyn 12⁰⁵ Racja stanu 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ Blondynka – serial 14²⁰ Oczy w oczy 14⁵⁰ Reportaż 15²⁵ Turystyczna Jazda 15⁴⁵ Wiadomości 15⁵⁵ Komisariat – serial 16²⁵ Ukryte skarby – reportaż 16⁵⁵ Supetkowe ABC – magazyn 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Niedziela z M. Kozuchowską 18⁴⁰ Pod Tatrami 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Nad Niemnem – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ O mnie się nie martw – serial 21⁴⁵ Polonia 24 22⁰⁵ Rozmowa Polonii 22²⁰ Halo Polonia – magazyn 23¹⁰ Kobieta walcząca – dokument 0²⁰ Ukryte skarby – reportaż 0⁴⁵ Komisariat – serial 1¹⁵ Supetkowe ABC – magazyn 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

WTOREK 7 LISTOPADA

7⁵⁰ Przepis dnia – magazyn 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Krótka historia – felieton 11¹⁰ Polonia 24 11³⁰ Rozmowa Polonii 11⁴⁵ Halo Polonia – magazyn 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ Wojenne dziewczyny – serial 14²⁰ Kobieta walcząca – dokument 15²⁵ Łap Start Up 15⁴⁵ Wiadomości 15⁵⁵ Komisariat – serial 16²⁵ Sonda z 16⁵⁵ Dla dzieci 17¹⁰ Przyjaciele lasu – reportaż 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Magazyn o książkach 18²⁵ Naszaarmia.pl – magazyn 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ ZUS bez granic – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Ojciec Mateusz – serial 21⁴⁵ Polonia 24 22⁰⁵ Rozmowa Polonii 22²⁰ Halo Polonia – magazyn 23¹⁰ Reportaż 23⁴⁰ Ktokolwiek widział ktokolwiek wie – magazyn 0¹⁵ Sonda z 0⁴⁵ Komisariat – serial 1¹⁵ Dla dzieci 1³⁰ Przyjaciele lasu – reportaż 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

ŚRODA 8 LISTOPADA

7⁰⁰ Program ekumeniczny 7²⁵ Program

muzyczny 7⁵⁰ Przepis dnia – magazyn 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Krótka historia – felieton 11¹⁰ Polonia 24 11³⁰ Rozmowa Polonii 11⁴⁵ Halo Polonia – magazyn 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ O mnie się nie martw – serial 14²⁰ 11 listopada w PRL – dokument 15²⁵ Łap Start Up 15⁴⁵ Wiadomości 15⁵⁵ Komisariat – serial 16²⁵ Astronarium – magazyn 16⁵⁵ Program muzyczny 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Wojownicy czasu – reportaż 18²⁵ Studio Wschód 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Wilnoteka – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Głęboka woda – serial 21⁴⁵ Polonia 24 22⁰⁵ Rozmowa Polonii 22²⁰ Halo Polonia – magazyn 23¹⁰ 11 listopada w PRL – dokument 0¹⁵ Studio Wschód 0⁴⁵ Komisariat – serial 1¹⁵ Program muzyczny 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

CZWARTEK 9 LISTOPADA

7³⁰ Las Story – reportaż 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Krótka historia – felieton 11¹⁰ Polonia 24 11³⁰ Rozmowa Polonii 11⁴⁵ Halo Polonia – magazyn 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ M jak miłość – serial 14²⁰ Głęboka woda – serial 15¹⁰ Pod Tatrami 15²⁵ Wilnoteka – magazyn 15⁴⁵ Wiadomości 15⁵⁵ Komisariat – serial 16²⁵ Jak to działa – magazyn 16⁵⁵ Las Story – reportaż 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Podróże z historią – dokument 18²⁵ Racja stanu 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Magazyn Kanada 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Instynkt – serial 21⁴⁵ Polonia 24 22⁰⁵ Rozmowa Polonii 22²⁰ Halo Polonia – magazyn 23⁰⁵ Magazyn śledczy Anity Gargas 23⁴⁰ Warto rozmawiać 0⁴⁵ Komisariat – serial 1¹⁵ Las Story – reportaż 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

PIĄTEK 10 LISTOPADA

7¹⁰ Turystyczna Jazda 7²⁵ Domisie 7⁵⁰ Przepis dnia – magazyn 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Krótka historia – felieton 11¹⁰ Polonia 24 11³⁰ Rozmowa Polonii 11⁴⁵ Halo Polonia – magazyn 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Na sygnale – serial 13²⁵ M jak miłość – serial 14²⁰ Ratownicy – serial

15¹⁵ Warto rozmawiać 16²⁰ Wiadomości 16³⁰ Skarby architektury drewnianej UNESCO 16⁴⁵ Baw się słowami – magazyn 16⁵⁵ Domisie 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Wolny Ekran – magazyn 18¹⁵ Na sygnale – serial 18⁴⁵ Dobranocka 19⁰⁰ Msza Św. w intencji Ofiar Katastrofy Smoleńskiej 20¹⁵ Wiadomości 20⁴⁵ Sport 20⁵⁰ Pogoda 21⁰⁰ Na dobre i na złe – serial 21⁵⁰ Polonia 24 22¹⁰ Rozmowa Polonii 22²⁵ Halo Polonia – magazyn 23¹⁵ Widowisko rozrywkowe 0²⁰ Program rozrywkowy 0⁵⁰ Magazyn Kanada 1¹⁵ Domisie 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

SOBOTA 11 LISTOPADA

7³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁵ Halo Polonia – magazyn 11⁴⁰ Święto Niepodległości – Uroczystości państwowe w Warszawie 13⁵⁰ Ojciec Mateusz – serial 14⁴⁵ Na dobre i na złe – serial 15⁴⁵ Warszawa 1935 Wola – dokument 16⁰⁰ Kulturalni PL – magazyn 17⁰⁰ Słownik polsko@polski 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ M jak miłość – serial 18⁵⁰ Racja stanu 19²⁵ Z archiwum Filmoteki Narodowej – reportaż 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Wojenne dziewczyny – serial 21⁴⁰ Wielki test 23¹⁰ Widowisko muzyczne 0⁰⁵ Warszawa 1935 Wola – dokument 0¹⁵ Słownik polsko@polski 0⁵⁰ M jak miłość – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 12 LISTOPADA

8⁰⁵ Reportaż 8³⁵ ZUS bez granic – magazyn 8⁵⁵ Wolny Ekran – magazyn 9¹⁵ Tele-ranek 9⁵⁰ Ziarno – magazyn 10²⁰ Baw się słowami(2) – magazyn 10⁵⁰ Gwiazdny Pirat(2) – serial 11⁵⁵ Między ziemią a niebem 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem 13⁰⁰ Mszy Św. 14²⁰ Turystyczna Jazda 14⁴⁰ Dom – serial 16³⁰ Rodzinka.pl(2) – serial 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ M jak miłość – serial 18⁵⁰ Oczy w oczy 19²⁵ Baw się słowami – magazyn 19⁴⁰ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Blondynka – serial 21³⁵ Pan Tadeusz – dramat 0¹⁰ Program rozrywkowy 0³⁰ M jak miłość – serial 1²⁰ Baw się słowami(2) – magazyn 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości. □



Kard. André Vingt-Trois -

**„Staralem się być tym, który przynosi pokój
i ukojenie, wśród licznych niepokojów...”**

(str. 8)